

czas. 13458/7/30

Wydano w Warszawie  
Bibl. Publ. m. st. Warsz.

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU ZIEMSKIEGO.

PRENUMERATA KWARTALNA  
8 ZŁOTYCH POLSKICH.

NUMER POJEDYNCZY 75 GROSZY.

KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. № 1520.

ADMINISTRACJA „SAMORZĄDU” —  
WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 21,  
TELEFON 301-93.  
CZYNNE OD GODZINY 8 DO 3.  
REDACJA — KOPERNIKA 30.  
TELEFON 131-92 i 225 50.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

OGŁOSZENIA ZWYKŁE ZA TEKSTEM  
STRONA — 200 ZŁ. POL. OGŁOSZENIA CYFROWE, ILU-  
STROWANE I W TEKŚCIE o 50 proc. DROŻEJ, OGŁO-  
SZENIA ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH DOŚTAR-  
CZONE BEZPOŚREDNIO DO ADMINISTRACJI o 35 proc.  
TANIEJ. OGŁOSZENIA, NADEŚLANE BEZ PODANIA  
WYMIARU. DRUKUJE SIĘ NA 1/4 STRONY.

Redaktor Dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński.

Komitet Redakcyjny: Józef Bek, pos. Aleksander Bogusławski, Stefan Boguszewski, Wacław Gajewski,  
Władysław Korsak, Joachim Wołoszynowski.

ROK VII.

WARSZAWA, 26-go LIPCA 1925 R.

Nr. 30.

TREŚĆ Nr. 30. 1) Z Czechosłowacji. — Wacław Gajewski. 2) Komisarze obwodowi. — Bronisław Ruczyński 3)  
Oceny i sprawozdania. — Dr. M. J. 4) Z Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego. 5) Kronika: a)  
Z Sejmu i Senatu. 6) Gmina i Wieś: a) Zjazd przedstawicieli gmin wiejskich. b) Z Gmin i Gromad. 7) Statut Normal-  
ny gminnej kasy pożyczkowo oszczędnościowej. 8) Poradnik samorządowy. — J. 9) Ogłoszenia.

## Z Czechosłowacji.

(Biuro Zjazdów Samorządu Ziemskiego wydelegowało swego wice-prezesa p. Gajewskiego, do Czechosłowacji celem zapoznania się z tamtejszymi stosunkami samorządowymi P. Gajewski dzieli się swojemi spostrzeżeniami z czytelnikami „Samorządu”).

Inny, zupełnie różny od naszego świat, te Czechy. Spotykamy się tu co krok ze zjawiskami dla nas niezrozumiałymi. Bo czyż, sądząc według polskich stosunków, byłoby możliwe i prawdopodobne, aby państwem jakimś kierował rząd, właściwie od 1918 r. ten sam? A tak właśnie jest w Czechach, gdzie rządzi z drobnymi zmianami, spowodowanymi głównie osłabieniem socjalnej demokracji przez komunistów rząd „piątki” t. j. rząd porozumienia 5 stronnictw czeskich: republikańców, agrarjuszów, soc. demokracji, czeskich socjalistów, ludowców (klerykałów) i narodowych demokratów. Ma się rozumieć, że te wspólne rządy „piątki” możliwe są tylko wobec panowania we wszystkich stronnictwach umiarkowania i poszanowania wzajemnego. Nie przeszkadza to temu, że życie polityczne jest tu daleko głębsze i obejmuje naprawdę całe społeczeństwo.

Również nieprawdopodobnym wydaje się, by dawniejszy przywódca realistów, konserwatywny postępowiec, zdecydowany przed wojną ugodowiec w stosunku do Austrii, był obecnie nietykalnym dla wszystkich autorytetem — „ojcem narodu”. A takim jest Masaryk, obecny Prezydent Republiki Czeskiej.

W życiu publicznym powszechnie panują stronnictwa polityczne. Bezpartyjnych właściwie niema. Każdy Czech należy do jakiegoś stronnictwa, albowiem, jak twierdzi, dopiero wtedy nabiera znaczenia. Pomimo tego rozpolitykowania walk namiętnych, jak u nas, tam niema. Prawda, że u nas

walki prowadzą się przeważnie na papierze przez nieliczne grono dziennikarzy, a społeczeństwo tylko się przygląda, stojąc właściwie poza zagadnieniem, które dziennikarzy zaciętrzewia. Tutaj każde zagadnienie idzie od razu w masę, jest omawiane i dyskutowane w głębi społeczeństwa. Prawda, nie trzeba zapominać, że zasadniczo inne światło na stosunki międzypartyjne pada z faktu współdziałania w rządzie i sejmie wszystkich stronnictw czeskich. Tutaj jest tylko różnica interesów, różnica poglądów, u nas zaraz musi być „zdrada” interesów narodu, czy ludzi. W Czechach wobec współpracy w ciągu 6 lat wszystkich stronnictw wiadomo wszystkim, że wszystkie stronnictwa chcą i dążą do potęgi państwa, wiadomo jest również, że przemysłowcy mają częściowo inne interesy, aniżeli robotnicy, robotnicy w wielu względach różne od przemysłowców, ale mają również wspólne, a odmienne od agrarjuszów. Rozumienie istotnych swych interesów jest większe, dyskusja z tego powodu poważniejsza, a nad wszystkim dominuje świadomość jedności interesów wszystkich Czechów, którzy mają obowiązek kierowania państwem, w którym jest przecież dużo innych narodowości, a przede wszystkim Niemców, potężnych swą organizacją, kulturą, bogactwem, no i wpływami, jakie zawsze wywierają, stojące poza nimi, państwo niemieckie.

Znaczenie stronnictw charakteryzuje np. taki fakt. Zaznajamiając mnie z pracownikami tego lub innego biura (samorządowego), często podkreślano: to jest republikanin, to jest czeski socjalista, mój przyjaciel jest ludowcem, nasz przewodniczący jest socjal. demokratą i t. p. To nie przeszkadza jaknajlepszym koleżeńskim stosunkom i współpracy. Owszem — pomaga nawet do tego, że interesy

W 1749/78/39

np. urzędników, czy samego samorządu są lepiej rozumiane przez wszystkie stronnictwa. Podkreślano mi to w związku urzędników samorządowych, mówiąc: „gdybysmy wszyscy należeli do jednego stronnictwa, albo nie należeli nigdzie, to albo wpływ nasz na stronnictwa byłby żaden, one przecież decydują o wszystkich ustawach, albo interesy nasze reprezentowałoby jedno stronnictwo, co by się na pewno odbiło ujemnie na rozumieniu spraw urzędniczych przez sejm”.

To samo odnosi się do spraw samorządowych, niestety, w Czechach ocenianych i rozumianych nieporównanie lepiej, niż w polskim Sejmie.

Jak się interesują w Czechach sprawami samorządowymi, wykazuje choćby prasa.

Poza pismami oficjalnymi, jak:

- 1) Wiadomości Związku cz. słow. okręgów (miesięcznik),
- 2) „ ” ” ” miast,
- 3) Interesy urzędników samorządowych — wychodzą jeszcze dwa miesięczniki, bardzo interesująco redagowane:
- 4) „Nasz samorząd” (Nasa Samosprava) — miesięcznik, organ pracowników (t. j. osób zarówno wybieranych, jak i urzędników) stronnictwa republikańskiego (agrarjuszów) i
- 5) „Czechosłowacki samorząd” (Ceskoslovenska samosprava), miesięcznik, organ czeskich socjalistów.

Oba ostatnie pisma wychodzą od początku 1924 r. Poza tem we wszystkich pismach codziennych spotykamy obszerne działki z życia samorządowego. Wychodzą także pisma samorządowe w języku niemieckim.

Na życie samorządu ziemskiego wpływ duży ma Związek cz. słowackich okręgów, analogiczny do naszej Rady Zjazdów Samorządu Ziemskiego. Egzystuje on od 1905 r., niezależnie od takiegoż związku niemieckiego. Do związku czeskiego na-

leżą tylko okręgi z samych Czech i to tylko te, w których większość mają Czesi (131 okręgów na ogólną liczbę 214 w Czechach). Okręgi morawskie, słowiańskie i przykarpacciej Rusi nie należą (jest tam zresztą dotychczas inny ustrój, o czem później). Związek pomimo to reprezentuje cały samorząd i z jego opinią wyłącznie liczą się sfery rządowe i parlamentarne. Stosunek rządu do związku jest o wiele normalniejszy, niż u nas. Wszystkie projekty rządowe przed ostatecznym opracowaniem są urzędowo przesyłane do Związku, który przesyła do odpowiedniego Ministerjum swoje uwagi.

Związek jest zorganizowany na podobieństwo rządu. Prezydium składa się z przewodniczącego i 4 zastępców (przedstawicieli 5 stronnictw rządowych). Na czele stoi p. Cyryl Papuszek, republikanin, analogicznie do prezydenta ministrów Svehli, również republikanina.

Sprawy wybitnie polityczne, dotyczące samorządu, są z pod obrad i decyzji tak Rady, jak i prezydium usuwane i przekazywane stronnictwom do decyzji (np. system wyborczy i t. p.).

Ażeby dopełnić obraz wpływów stronnictw na życie samorządu, należy dodać, że samorządem okręgowym (powiatowym) administrują obecnie przejściowo — komisje okręgowe, pochodzące nie z wyboru, ale z nominacji. Jednak nominacje są dokonywane ściśle, jak mnie informują, według ilości głosów, jaką otrzymały poszczególne stronnictwa podczas ostatnich wyborów.

Jest to, jak widzimy, najbardziej uproszczony system wyborczy. Zobaczymy zresztą później, że te komisje, mianowane na podstawie stosunku sił stronnictw politycznych, wzięły się do pracy energicznie, nie czekając kiedy i w jaki sposób odbędą się wybory do „legalnych” ciał reprezentacyjnych.

Praga, d. 13 lipca 1925 r.

Wacław Gajewski.

## Komisarze obwodowi.

Nieznana to poza Województwem Poznańskim instytucja. Los jej, jeżeli nie przesądzony w sensie negatywnym, w każdym razie niepewny. Od szeregu lat słychać, że ma być zniesiona. Przed półtora rokiem nastąpiła częściowa redukcja tych urzędów. Mówiono wtedy, że zupełne ich zniesienie i zastąpienie wójtostwami jest kwestją najbliższej przyszłości. Następnie poczęły krążyć pogłoski, zatrzymaniu komisariatów przychylnie. Obecnie kwestja ta spoczywa. Mało o niej słychać. Przeważa opinia, że komisarze znikną.

Jakkolwiek będzie, warto się przyjrzeć tej instytucji, odegrała ona bowiem poważną rolę w życiu społeczeństwa wielkopolskiego i zapisała się w dziejach administracji niezatartymi głoskami.

Zawdzięcza ona powstanie najwyższemu rozporządzeniu gabinetowemu z dn. 10 grudnia 1836 r.,

które, kasując do dnia 1 kwietnia 1837 r. wprowadzone rozporządzeniem królewskim z dn. 9 marca 1833 r. wójtostwa, tworzy urząd komisarzy obwodowych i przepisuje, że do 1 kwietnia 1837 r. wprowadzenie tych urzędów na całym obszarze ówczesnego W. Księstwa Poznańskiego winno być ukończone.

Według powołanego rozporządzenia obwody komisarskie miały liczyć 6000 — 9000 dusz ludności wiejskiej. Komisarze obwodowi mieli służyć landratom (naczelnikom powiatów), jako pomocnicy i organa i to we wszystkich przedmiotach ich zakresu działania, a zatem nie tylko w dziedzinie administracji państwowej i nadzorowaniu spraw komunalnych, lecz także na polu administracji komunalnej powiatowej, mieli wykonywać sądownictwo policyjne w gminach wiejskich i w miastecz-

kach, nie administrowanych na podstawie ordynacji miejskiej (miasteczek takich już niema w tutejszem województwie i obecnie komisarze są jedynie we wsiach swego obwodu miejscową władzą policyjną,) mieli wykonywać wszelkie prace, przekraczające umiejętność sołtysów (obecnie sołtysi obowiązani są sami uskutecznić wszelkie prace, związane z ich działalnością urzędową, lecz i dzisiaj komisarze są ich naturalnymi doradcami i ważniejsze prace za nich częstokroć wykonują) — słowem mieli uskutecznić wszystko, czego potrzeby administracji wymagać będą i co szczegółowa instrukcja służbowa komisarjacka (wydana następnie 21 października 1837 r.) przewidywać będzie.

Jako urzędnicy państwowi pozostają komisarze obwodowi w szczególnie bliskim stosunku służbowym do swych bezpośrednich przełożonych, ongiś landratów, a dziś starostów i posiadają niezależność od czynników samorządowych, co wszystko razem wzięwszy w specyficznych warunkach tutejszych przyczynia się znakomicie do podniesienia powagi ich stanowiska zarówno służbowego, jak towarzyskiego i ułatwia ich trudne resztą i niezmiernie różniczkowane urzędowanie w sposób nader wydajny.

Za dalekoby prowadziło, gdybym usiłował tu przedstawić całokształt działalności i zadań komisarzy obwodowych. Wystarczy, gdy zaznaczę, że zakres ich działania pokrywa się — pomocniczo oczywiście — z zakresem działania starosty i Przewodniczącego Wydziału Powiatowego, że są oni, żeby się tak wyrazić, przedłużeniem ręki starosty w powiecie i jego oczyma, że pozatem spełniają wszelkie zlecenia Przewodniczącego Wydziału Powiatowego, że spełniają wielorakie i różnorodne funkcje wymagane w praktyce administracyjnej w powiecie, że są znakomitymi znawcami ludzi, stosunków i warunków lokalnych, ogniwem łączącym starostę z sołtysami i tychże doradcami i częstokroć wyręczycielami. Wystarczy wskazać na to, aby zrozumieć całą doniosłość tej instytucji i trudność jej ewentualnego zastąpienia.

Za niemieckich czasów nader skrupulatnie dokonywał się dobór osób, którym powierzano ważne i odpowiedzialne funkcje komisarzy obwodowych. Spotykało się w ich szeregu starych wysłużonych podoficerów, lecz w nowszych czasach urzędy te poruczano ludziom z lepszym wykształceniem szkolnym, przeważnie młodszym dymisjonowanym oficerom, prawnikom, którzy przepadli w ostatecznym egzaminie państwowym, oczywiście po przejściu odpowiedniej praktyki przygotowawczej. Przy wyborze kandydatów zwracano uwagę na ich pochodzenie, na towarzyskie walory, wobec czego nie brakło wśród komisarzy obwodowych ludzi o pięknie brzmiących nazwiskach szlachectkich o pooranych cięciami rapierowemi twarzach ułożonych na modłę oficerską, czy junkierską, czy burzowską, stosownie z jakiego środowiska się dana osobistość wywodziła. Zasadniczo t. zw. Subalternbeamter, odpowiadający naszemu urzędnikowi II kategorii, był jednak komisarz obwodowy

„ingehobener Stellung“ i jako taki stanowił jakoby ogniwo pośrednie pomiędzy niedostępną dla zwykłych śmiertelników kastą wyższych a średnich urzędników. I w rzeczy samej prezentował się w swym do oficerskiego podobnym mundurze wcale poważnie, zwłaszcza, o ile jak to było z reguły po wsiach — miał mieszkanie służbowe, zazwyczaj obszerną willę z ogrodem, tudzież ekwipaż, który mieć byli obowiązani wszyscy komisarze.

Za polskich czasów zewnętrzna fizjognomja komisarzy zmieniła się nieco. Ludzi efektownych, zwłaszcza jeżeli mieli lepsze wykształcenie, nie nęciła posada komisarza Ci zaś, którzy są, zbyt skromnie są uposażeni, a nadto zbyt zapracowani, aby mogli dorównać swym poprzednikom, pozatem konieczność używania środków lokomocji, a nikłe sumy przeznaczone na ten cel zupełnie odmiennie kształtują objazdy naszych komisarzy.

Mimo to urząd ten podniósł się i zyskał odkad w polskich spoczywa rękę.

Dawny komisarz był postrachem, obecny jest przyjacielem ludności. W miejsce urzędnika-biurokraty, zapiętego na wszystkie guziki, wstąpił urzędnik-obywatel, dostępny dla każdego, a zwłaszcza najbardziej potrzebujących pomocy otaczający opieką. Jeżeli kto, to komisarz obwodowy ma publiczną odpowiedzialność po swojej stronie. A jak się do tej instytucji odnoszą czynniki samorządowe, niechaj służy za dowód uchwała Sejmiku szamotulskiego, na mocy której mogłem się zwrócić do Województwa z propozycją przejścia w razie potrzeby komisarzy wraz z ich personelem biurowym na etat powiatu w zamian przekazania powiatowi wpływów z kar policyjnych, przez tychże komisarzy nakładanych oraz oddania na własność powiatu budynków komisarjackich. Uchwała ta przysłała do skutku podgrozą obiegających wieści o bliskiej jakoby redukcji tych urzędów i zastąpienia ich wójtostwami, do których tu nikt zapalić się nie może, znając działalność tej instytucji z sąsiedniego Pomorza. I jeszcze jeden szczegół zasługuje na uwagę. Sejmik tutejszy chciał opłacać komisarzy i ich biura, nie rezerwując sobie nawet prawa wpływu na wybór komisarzy, którzy mieli pozostać tem, czem są: urzędnikami państwowymi, mianowanymi przez Wojewodę.

Nie mniejszą sympatją cieszą się komisarze u starostów. Gdy swego czasu rozpisałem ankietę celem stwierdzenia, czy starostowie są za utrzymaniem czy za zniesieniem instytucji komisarzy obwodowych, zaledwie dwóch starostów oświadczyło się za systemem wójtowskim i to ze względów unifikacyjnych. Reszta starostów województwa poznańskiego stanowczo opowiedziała się za zatrzymaniem komisarzy, obszerne swe odpowiedzi motywując argumentami, zaczerpniętymi nie tylko z dziedziny administracji państwowej i podatkowej lecz wywodząc je także z potrzeb życia komunalnego, samorządowego, społecznego, w którym komisarz jako urzędnik, a także jako obywatel poważną odgrywa rolę. Interesującą rzeczą było stwierdzić, że właśnie starostowie tutejsi, pochodzą-

cy z Małopolski, którzy się z instytucją komisarzy obwodowych zapoznali dopiero na naszym gruncie, okazali się bardzo zdecydowanymi jej zwolennikami, podczas gdy wspomniani powyżej dwaj starostowie jako zwolennicy wójtów, są autochtonicznymi wielkopolanami. Zaznaczyć również winniem, że tutejszy Związek Powiatów, a więc zrzeszenie rozpatrujące sprawy pod kątem widzenia interesów samorządu, stale i niezachwianie stoi po stronie komisarzy obwodowych.

O nastroju ludności już wspomniałem. Oznacza on piękne zwycięstwo, jakie komisarze odnieśli. Pamiętać bowiem trzeba, że za czasów niemieckich komisarz obwodowy był bodaj najbardziej znienawidzonym urzędnikiem w tutejszej dzielnicy. Był władzą policyjną w państwie mocno policyjnym. To tłumaczy wiele. Był czynnikiem wybitnie antypolskim w państwie, które eksterminację żywiołu polskiego miało za dewizę. I to tłumaczy wszystko.

Już geneza sama tegoż urzędu,—był to urząd wyjątkowy w państwie ustaw wyjątkowych, urząd zwrócony przeciw polszczyźnie par excellence—starczyła aby dzierżycieli tegoż urzędu, pomiędzy którymi znajdowało się przecież trochę i t. zw. „porządnych” ludzi—zdyskredytować w opinii. Cóż dopiero, gdy ludzie ci zaczęli urzędować, stosując stale zwiężające prawa nasze przepisy, a zwłaszcza gdy nastąpiły ustawy wyjątkowe. Gdy do niegodziwości ustaw dołączyła się niegodziwość hakatystyczna stosujących je komisarzy, od których opinii i osławionych „Berichtów” tak nieskończenie wiele zależało!

Polak tutejszy, wychowany przez prasę, stowarzyszenia i życie samo w opozycji do państwa wrogięgo i do własnej państwowości nie odrazu zapłonął niograniczonym zaufaniem, z ukosa patrzył i podejrzliwie na wszystko, co tchnęło przymusem, policją. Komisarze nie mieli przeto początkowo łatwego stanowiska.

Obecnie należą do najpopularniejszych urzędników, zgromadziwszy swą pracą umiejętną i bezinteresowną, swym taktem i rzetelnością poważny kapitał moralny zaufania. Jest w tem dużo ich zasługi, lecz nie wszystka. Moment rozstrzygający upatrywać należy w charakterze samym omawianego urzędu. W istocie rzeczy bowiem jest to instytucja dodatnia, znakomicie dostosowana do rzetelnych potrzeb ludności i kraju, nader sposobny organ administracyjny, forma, w którą wlać można treść różnorodną: dobrą i złą. Od treści zależy wszystko. I tem się tłumaczy głównie zwycięstwo komisarzy w opinii publicznej. Dla nas, którzy tu zbliżka patrzymy na działalność tej instytucji, na sprawność jej funkcjonowania, którzy posługujemy się nią stale i z dobrym skutkiem w różnolitej i wielobarwnej praktyce administracyjnej i samorządowej, ten nawrót opinii do komisarzy nie jest zadziwiający i zupełnie rozumiemy tych, którzy, poznawszy się bliżej z temi urzędami, pragnęli by ich wprowadzenia do reszty ziem polskich, przede wszystkim zaś na kresy...

Bronisław Ruczyński.

## Oceny i sprawozdania.

„Ustrój Administracji Drogowej w Polsce”, referat inż. M. Nestorowicza dla Nadzwyczajnego Komisarjatu Oszczędnościowego przy Radzie Ministrów. Odbitka z „Czasopisma Technicznego” z r. 1925.

Jeszcze w końcu 1924 i z początkiem 1925 r. referat p. inż. Nestorowicza był przedmiotem dyskusji na posiedzeniach sekcji samorządowej Państwowej Rady Oszczędnościowej. Atoli do narad dopuszczeni byli z pośród sfer samorządowych nieliczni tylko wybrańcy. Toteż dopiero teraz, dzięki wydaniu referatu, jako odbitki z „Czasopisma Technicznego”, szerszy ogół działaczy samorządowych ma możliwość zaznajomić się z treścią referatu i rozwinąć nad nim tak rzadką u nas, a tak pożądaną publiczną dyskusję.

Po stwierdzeniu we wstępie doniosłości spraw technicznych we współczesnych państwach autor przedstawia organizację administracji drogowej we wszystkich dzielnicach obecnej Rzeczypospolitej przed wojną europejską. Wywód treściwy, a jasny, tem większą przedstawia on wartość, że charakteryzując stan przedwojenny, autor przyjmuje za terytorjum charakterystyki kwestję wielotorowości administracji drogowej i tem samem nawiązuje bez-

pośrednio do najważniejszego problemu organizacyjnego, który nas dzisiaj zajmuje.

Przedstawiając następnie obszerniej obecny stan organizacji administracji drogowej w Polsce, autor nie ogranicza się do nakreślenia obiektywnego obrazu, lecz wypowiada również swoje subiektywne sądy. Uwagi krytyczne dotyczą przeważnie gospodarki samorządu na drogach publicznych. Szczególnie uderza surowy sąd o obniżeniu się poziomu gospodarki powiatowej w b. dzielnicy pruskiej w porównaniu z gospodarką niemiecką. Wielka szkoda, że sam autor nie podaje również swojej oceny gospodarki państwowych zarządów drogowych, gdzie one samoistnie działają. Obraz byłby bez wątplenia pełniejszy.

W tej części referatu ważne jest jeszcze stwierdzenie, że działalność inspekcyjno instrukcyjna ze strony organów administracji drogowej II instancji jest naogół minimalna. Przyczyna: „Dyrekcje Robót Publicznych posiadają bardzo niewiele inżynierów odpowiednich dla tych czynności” (str. 5).

Stosunkowo najwięcej miejsca w tej części referatu poświęca autor sprawie stosunku państwowych inżynierów drogowych do Wydziałów Po-

wiatowych w b. Kongresówce. Słusznie, albowiem jest to problem najaktualniejszy. Nad kwestją tą należy koniecznie rozwinąć wkrótce osobną dyskusję; tu tylko zaznaczę, że nie można się naogół zgodzić ze stanowiskiem autora w tej mierze. Pomijając w tej chwili szczegóły, stwierdzić należy, że krytykę w sferach samorządowych wywołuje nietyle sam fakt przydzielenia inżynierów państwowych do Wydziałów, ile brak wszelkich szczegółowych norm *prawnych*, regulujących owo „przydzielenie” i pozostawienie tej praktycznie niezmiernie ważnej kwestji okólnikom, które wszak źródłem prawa nie są oraz — osobistym stosunkom. Tak samo prawnie choćby w najważniejszych tylko szczegółach — nie jest unormowana kwestja administrowania drogami państwowymi przez powiatowe związki komunalne, toteż właściwie nikt nie potrafi określić, na czym owo „administrowanie” polega.

Sprawie dodatków komunalnych, wypłacanych inżynierom państwowym, poświęca autor sporo uwagi. Twierdzi, że inżynierowie państwowi są obowiązani prowadzić roboty drogowe na drogach samorządowych i bez dodatków komunalnych. A jednak pod tym względem wśród Wydziałów Powiatowych i samych inżynierów panuje inne przekonanie. Byłoby tedy bardzo pożądane, gdyby Ministerstwo Robót Publicznych zechciało takie wyjaśnienie podać do wiadomości interesowanych w formie urzędowej. I to wcale niedłatego, żeby dodatki inżynierom odebrać, autorytatywne wyjaśnienie jednak wpłynęłoby na nieco wyraźniejsze ułożenie się stosunku inżyniera do Wydziału.

Myli się autor, sądząc, że sejmiki dlatego wypłacają dodatki inżynierom, że ich pobory państwowe są niskie. One to czynią przeważnie dlatego, aby tego niby „przydzielonego” do Wydziału Powiatowego inżyniera tym sposobem choć w części od Wydziału uzależnić.

Niektóre twierdzenia autora, dotyczące tej kwestji, uznać trzeba za zbyt ryzykowne. Takim np. wydaje mi się powiedzenie, że „najmniej stosunkowo nieporozumień jest na tle nieudolności inżynierów”. Niebezpieczne jest również porównanie ze sprawą dodatków, wypłacanych przez Sejmiki starostom; stosunek tych ostatnich do pow. związków jest bowiem ustawowo zupełnie jasny (nie wchodzę w to, czy słuszny), a obowiązki starostów w sprawach komunalnych zarówno pod względem czasu, jak i zakresu — nieograniczone. Twierdząc, że w przeciwieństwie do inżynierów drogowych praca „przeciętnych urzędników administracyjnych” zamyka się przeważnie w ramach przepisanej ilości godzin — zapoznaje autor stan faktyczny. Zapomina również, że taki „przeciętny” urzędnik administracyjny nie ma możliwości ni prawa zarobkować prywatnie, podczas gdy inżynierowie, którym autor chciałby nadać stanowisko niejako wyjątkowe, dość powszechnie czerpią dodatkowe dochody z praktyki prywatnej.

Niesłusznie bagatelizuje autor formalne wnioski poszczególnych związków powiatowych całkowite przekazanie im administracji drogowej. Jeżeli

z takimi wnioskami wystąpiło tylko kilka Wydziałów Powiatowych (5 — 6, jak podaje autor), to tylko dlatego, że inne — i to bodaj wszystkie oczekują załatwienia tej kwestji na platformie ogólnej.

Jądrem referatu jest jednak część dolna, traktująca o przyszłym ustroju administracji drogowej w Polsce. W rozważaniach autora na ten temat twi pewien błąd natury ogólnej: uważa on, że należy nakreślić zarys organizacji administracji „zgodny z tendencją polskich ustaw drogowych”. Tymczasem właśnie te ustawy, dotąd w pełni nie wykonywane mogą być zmienione bez wywoływania jakiegoś przewrotu czy wstrząsnień. Mojem zdaniem problem organizacji administracji drogowej należy rozważać bez oglądania się na ustawy z r. 1920.

Autor jest zasadniczo zwolennikiem jednotorowej administracji drogowej. Zasadniczo jest zdania, że administracja ta winna się koncentrować w ręku samorządu. Na uzasadnienie tej tezy i udowodnienie bezzasadności tezy przeciwnej, głoszącej dwutorowość, a reprezentowanej głównie przez związek państwowych inżynierów drogowych — przywodzi autor bardzo wiele cennych argumentów.

Jednak w praktyce autor chce czynić poważne odstępstwa od przyjętej przez siebie zasady. Sądzi, że w Województwach Wschodnich — i to zarówno b. zaboru rosyjskiego, jak i w Małopolsce utrzymać należy administrację dwutorową t. j. zarząd dróg państwowych pozostawić w ręku organów państwowych. Powody: przedewszystkiem względy polityczne, których autor zresztą dokładniej nie uzasadnia. Są to obawy płonne, polityka z drogami niewiele ma wspólnego, zabezpieczenie interesu państwowego jest zaś zupełnie możliwe przez szczegółowe ustawodawstwo i intensywną działalność instrukcyjną i inspekcyjną. Powtórę twierdzi autor, że w Województwach wschodnich samorządu właściwie nie ma. Argument chybia, gdyż w rzeczywistości w małopolskich Województwach wschodnich samorządu tak dobrze nie ma, jak i w Krakowskiem, wreszcie zaś Województw wschodnich samorząd, choć młody, wykazuje bardzo dużą żywotność. Ponadto na całym polskim wschodzie samorząd posiada znacznie silniejsze tradycje, aniżeli w centrum Rzeczypospolitej.

Kwestja następna stanowi clou referatu: które związki samorządowe mają skupić w swem ręku administrację drogową, powiatowe czy wojewódzkie? Inż. Nestorowicz opowiada się stanowczo za koncentracją wojewódzką. A to najważniejsze argumenty.

1) Samorząd wojewódzki „daje rękomię zawsze poważniejszej i rozważniejszej pracy, niż powiaty”. — Twierdzenie zupełnie dowolne, bo tego samorządu wojewódzkiego jeszcze nie znamy. Byłby to zresztą tylko argument za ściślejszą kontrolą.

2) Samorząd wojewódzki będzie gospodarował jednolicie na swoim obszarze. Argumentem tym możnaby równie dobrze uzasadnić konieczność koncentracji administracji drogowej w ręku państwa, a właśnie taką koncepcję sam autor zupełnie słusznie zwalcza. Jednolitość można osiągnąć

innymi środkami (ustawy i instrukcje wojewódzkie i państwowe, nadzór i t. d).

3) Samorząd wojewódzki będzie miał lepsze siły techniczne na które samorząd powiatowy dobyć się nie może.—Argument to mojem zdaniem najpoważniejszy. Jednak przy innej sposobności sam autor stwierdza, że organy II instancji posiadają bardzo niewiele dobrych sił technicznych. Tak samo sam autor przewiduje, że do większych robót specjalnych (np. wielkie konstrukcje żel-betonowe i t. p. trzeba będzie angażować specjalnych techników i organizować specjalne zarządy nawet w tym wypadku, gdy administracja będzie w ręku państwa. Sam autor również słusznie twierdzi, że we wszystkich postępowych państwach państwo udziela dotacji samorządom na utrzymanie personelu technicznego, gwarantując sobie w ten sposób wpływ na jego kwalifikacje. Sądzę wreszcie, że angażowanie ad hoc specjalnych sił technicznych i oddawanie specjalnych robót w przedsiębiorstwo może znaleźć szerokie zastosowanie w gospodarce powiatowej. Ponadto niema zasadniczych przeszkód, aby państwo i samorząd wojewódzki służyły powiatom swoimi specjalistami.

4) Samorząd wojewódzki będzie się mógł łatwiej zaopatrzyć w kosztowne maszyny, organizować własne kamieniołomy i t. d.—Przeciw temu trzeba zauważyć, że w sprawie większych maszyn, które na terenie poszczególnego powiatu nie mogą być całkowicie ekonomicznie wyzyskane, decydującą rolę mogą odegrać różnego typu assocjacje powiatów. To samo odnosi się do kamieniołomów. Pozatem uważałbym za rzecz niewłaściwą, aby samorząd wojewódzki utrzymywał takie maszyny i organizował kamieniołomy dla swoich powiatów.

5) Samorząd wojewódzki łatwiej może przeprowadzać próby, doświadczenia i być pionierem postępu w dziedzinie drogowej.—Zupełnie słusznie. Musi to czynić podobnie, jak i państwo. Ale w tym celu zgoła nie jest konieczne, aby sam bezpośrednio administrował drogami.

6) Samorząd wojewódzki będzie operował większymi środkami materjalnymi. Kwestja finansowania wydatków drogowych nie pokrywa się jednak ściśle z kwestją administracji.—Bez wątpienia w interesie równomierności rozkładu ciężarów na drogi zarówno państwo, jak i samorząd wojewódzki, musi przyczyniać się bardzo wydatnie i stale do kosztów utrzymania i budowy dróg. Ale podobnie, jak jest zagranicą, wcale nie wynika z tego postulat bezpośredniego administrowania drogami przez państwo czy województwo.

7) Ostatni wreszcie argument: zdaniem autora dotychczasowe doświadczenie przemawia za województwami, a przeciw powiatom. W rzeczywistości gospodarka powiatów dała dobre i złe doświadczenia, województwa — żadnych, bo niema samorządu wojewódzkiego. Dlaczego więc stawić z góry wyżej niewiadomą nad niewiadomymi?

Z tą ostatnią kwestją łączy się cała serja negatywnych argumentów, przytoczonych przez autora przeciwko gospodarce powiatowej. Mówi się

tam nawet o gospodarce „z małego podwórka“, wypomina budowę dróg specjalnie dla marszałków galicyjskich rad powiatowych, twierdzi się, że protekcje i wpływy osobiste, rodzinne, poselskie, polityczne i t. d. wywierają na samorząd powiatowy wpływ decydujący i t. d. Z temi argumentami trudno naprawdę walczyć. Można im tylko przeciwstawić, rzeczywistość. Kto sobie zada trud zbadania rzeczywistości ten stwierdzi, że jakkolwiek niski poziom etyczny życia publicznego nie pozostawia bez skazy i samorządu powiatowego, to jednak właśnie ten samorząd powiatowy skaz takich ma stosunkowo najmniej. Powiem trywialnie: głupstw może robić powiaty wiele, świństw najmniej. Albowiem na tak niewielkim terenie, jak powiat, wszystko się dzieje na oczach zainteresowanej ludności, która administratorom powiatowym skwapliwie patrzy na ręce. Im większa jest zaś jednostka terytorjalna administracji, tem ta bezpośrednia kontrola trudniejsza i nadużycia łatwiejsze.

Przejaskrawiając ujemne doświadczenia powiatów ad usum swojej tezy o koncentracji wojewódzkiej, autor zapomina o tych olbrzymich trudnościach, z jakimi walczą powiaty. A przecież te trudności wychodziły przedewszystkiem od góry, od państwa. Wystarczy wspomnieć o braku dostatecznych norm prawnych organizacyjnych, o osłabionych finansach komunalnych, o zupełnie niedostatecznem napięciu państwowej polityki drogowej, i braku ze strony państwa wszelkiej nieomal pomocy, któraby sprawę drogową kierowała ku postępowi. Zamiast tedy uwydatniać błędy i zawody w gospodarowaniu na drogach przez powiaty, raczej podziwiać należy, że w tych warunkach zrobiono to, co zrobiono.

Przeciwko zasadniczej tezie autora o koncentracji wojewódzkiej przemawiają wszystkie jego własne argumenty, przytoczone przeciwko bezpośredniej administracji państwowej. W mniejszej bowiem mierze, jednak skupienie administracji w rękach samorządu wojewódzkiego przedstawia te same niebezpieczeństwa, jakie wynikają z centralizacji państwowej, zwłaszcza wobec terytorjalnej rozległości województw. Z drugiej strony wszystkie te korzyści, jakich autor spodziewa się po koncentracji wojewódzkiej, można osiągnąć przy powierzeniu całej bezpośredniej administracji drogowej powiatom przez ustawowe zagwarantowanie daleko idącego wpływu na gospodarkę drogową zarówno państwu, jak i województwom.

Ostatnią wreszcie część referatu inż. Nestorowicza stanowią koncepcje organizacyjne na czas przejściowy przed wprowadzeniem samorządu wojewódzkiego. Są one wydedukowane z tezy o koncentracji wojewódzkiej i mają tę koncentrację przygotować. Pomysły te oczywiście upadają wraz z zasadniczą ideą autora. Są ponadto nieracjonalne z punktu widzenia ustroju samorządowego. Tutaj należy koncepcja utworzenia w b. Kongresówce wojewódzkich związków drogowych, dla których organami uchwałodawczymi byłyby dzisiejsze Rady Wojewódzkie; tu należy koncepcja oddania Tymczasowemu Wydziałowi Samorządowemu w Ma-

łopolsce administracji wszystkich dróg samorządowych oraz uczynienia ze Starostw Krajowych w. b. dzielnicy pruskiej pełnoprawnych wojewódzkich organów nadzorczych w dziedzinie drogowej.

Na zakończenie należy z całym uznaniem podnieść, że inż. Nestorowicz należy do tych wyjątkowych niestety „czynników rządowych“, które

nie tylko nie unikają dyskusji publicznej nad projektami reform, należącymi do ich resortu, ale ją nawet gorliwie i prawdziwie demokratycznie ułatwiają. Należy mu się za to pełne uznanie i wdzięczność.

Dr. M. J.

## Z Biura Zjazdów Samorządu Ziemińskiego.

*W sprawie wystawy ogrodniczej we Lwowie.*  
W dalszym ciągu prac przygotowanych nad zastosowaniem poczyniń i dorobków samorządu powiatowego w dziedzinie ogrodnictwa na wystawie we Lwowie Biuro Zjazdów rozesało do wszystkich Wydziałów Powiatowych szczegółową ankietę treści następującą:

**Dane dotyczące popierania ogrodnictwa przez powiatowe związki komunalne.**

### A. Szkółki drzew owocowych i ozdobnych.

1. Czy pow. związek utrzymuje szkółkę drzew owocowych lub ozdobnych.
2. Data założenia szkółki.
3. Obszar szkółki w hektarach.
4. Gatunki drzew hodowanych.
5. Przeciętna liczba drzewek produkowanych rocznie.
6. Czy do prowadzenia szkółki utrzymuje się specjalnego fachowca i z jakim wykształceniem.
7. W jaki sposób i komu pozbywa się wyprodukowane drzewka.
8. Czy i w jakiej wysokości udziela powiat subwencji organizacjom społecznym, i jakim — na prowadzenie szkółek.

### B. Ogrody owocowe i warzywne.

1. Czy powiatowy związek utrzymuje ogród owocowy, o jakim obszarze (w hektarach) i kiedy założony.
2. Czy powiatowy związek utrzymuje ogród warzywny, o jakim obszarze, i kiedy założony.
3. Czy do prowadzenia ogrodu utrzymuje się specjalnego fachowca i z jakimi kwalifikacjami.
4. Czy pow. związek prowadzi produkcję nasion ogrodniczych i jakich, (kwiatowe, warzywne).
5. Jak jest zorganizowany zbyt produkcji ogrodu.

### C. Instruktorzy ogrodniczy.

1. Czy pow. związek utrzymuje specjalnego instruktora ogrodniczego.
2. Od którego roku.
3. Jakie kwalifikacje fachowe posiada utrzymywany instruktor.
4. Zakres obowiązków instruktora.
5. Czy pow. związek udzielał lub udziela subwencji organizacjom społecznym i jakim, na utrzymanie instruktora ogrodniczego, w jakiej wysokości w poszczególnych latach.

### D. Kursy ogrodnicze.

1. Czy pow. związek organizował specjalne kursy ogrodnicze, w których latach i jak długo te kursy trwały.
2. Liczba frekwentantów na poszczególnych kursach.
3. Czy pow. związek udzielał subwencji na specjalne kursy ogrodnicze w jakiej wysokości (w poszczególnych latach) i komu.

### E. Obsadzanie dróg.

1. Ogólna długość dróg administrowanych przez pow. zw. w klm.
2. Z tego jest obsadzone drzewami owocowymi klm.
3. Gatunki drzew owocowych przy drogach.
4. Ogólna liczba drzew owocowych przy drogach.
5. Długość dróg, obsadzonych drzewami nieowocowymi.
6. Gatunki tych drzew.
7. Ile klm. dróg i ile sztuk drzew a) owocowych, b) innych wysadził pow. związek w poszczególnych latach 1919 — 1925.
8. W jaki sposób użytkowuje się drzewa owocowe przy drogach.

### F. Pszczelnictwo.

Czy i jaką akcją, zmierzającą do podniesienia pszczelnictwa w powiecie prowadził i prowadzi pow. związek.

### G. Inne.

Czy i jakie inne, poza wyżej wymienionemi poczynania podejmował pow. związek w dziedzinie popierania ogrodnictwa.

### H. Dane budżetowe.

Ile wynosiły wydatki na cele ogrodnicze w poszczególnych latach 1919 — 1925 (z uwzględnieniem preliminarza na rok 1925).

*W sprawie projektu skasowania udziału związków samorządowych w podatku dochodowym.* W związku z ujawniającą się silnie tendencją Ministerstwa Skarbu do zmiany ustawy o finansach komunalnych na niekorzyść samorządu między innymi przez skasowanie udziału związków samorządowych we wpływach z państwowego podatku dochodowego, co miało być ekwiwalentem za zniesienie obowiązku samorządu do pokrywania części kosztów

utrzymania policji państwowej, Biuro, w celu uzyskania jaknajlepszego materiału faktycznego na poparcie swego stanowiska, przeciwnego wszelkiemu ograniczeniu źródeł dochodowych samorządu, zwróciło się do Wydziałów Powiatowych z prośbą o dostarczenie następujących danych:

1. Ile wynosi udział pow. zw. kom. w kosztach utrzymania policji państwowej, według rozkładu, dokonanego na rok 1924 (podawać należy kwoty *wymagane*, a nie rzeczywiście uiszczone).

2. Faktyczne wpływy z tytułu 30% udziału w dodatkach z państwowego podatku dochodowego według zamknięcia rachunkowego za rok 1924.

3. Przepuszczalne zaległości z tego samego tytułu za rok 1924, które wpłynąć winny w r. 1925.

*W sprawie stosunku Biura Zjazdów Samorządu Ziemińskiego do Zrzeszenia Samorządów Powiatowych.* Biuro rozesłało do Wydziałów Powiatowych pismo ogólne, wyjaśniające obecny stosunek pomiędzy Zrzeszeniem Samorządów Powiatowych a Biurem Zjazdów. Zdarzające się dawniej nieporozumienia, wynikłe głównie na tle niezupełnie wyraźnego rozgraniczenia kompetencji pomiędzy obydwoma instytucjami, zostały w zupełności zlikwidowane. Dokonało się to na tle przyjęcia przez Walne Zgromadzenia Zrzeszenia nowego statutu Zrzeszenia,

w myśl którego Zrzeszenie staje się wyłącznie organizacją samopomocy powiatowych związków komunalnych w dziedzinie gospodarczej, podczas gdy Rada Zjazdów i jej organy jest instytucją reprezentującą samorząd powiatowy wobec organów społeczeństwa, współdziałającą w pracy ustawodawczej w sprawach samorządu, prowadzącą obronę interesów samorządu, urabiającą metody pracy w samorządzie i t. d. Równocześnie do wyjaśnienia stosunków przyczyniła się znakomicie energicznie przeprowadzona sanacja wewnętrznych stosunków w Zrzeszeniu. Obecnie nietylko niema mowy o kolizjach, lecz przeciwnie istnieje już koordynacja działania i współpraca. Najwybitniejsi członkowie Rady Zjazdów i Zarządu biorą kierowniczy udział w organach Zrzeszenia i odwrotnie. Obydwie organizacje wspólnie wydają „Samorząd“ i „Bibliotekę Samorządu“.

Uznając doniosłość gospodarczej współpracy powiatowych związków komunalnych w formie Zrzeszenia, życzyć należy, ażeby jaknajwiększa liczba powiatów przystąpiła do Zrzeszenia i w ten sposób niezależnie od bezpośrednich korzyści, wynikających ze spółdzielności, przyczyniła się do ugruntowania idei samorządu także w bezpośredniej akcji gospodarczej.

## K R O N I K A.

### Sprawy pracowników komunalnych.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozesłało Wojewodom wzorowy statut etatów stanowisk służbowych dla pracowników związków komunalnych, oparty na rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. (Dz. U. R. P. nr. 118 poz. 1073). Etaty podane są oczywiście *przykładowo*, i cały statut posiada charakter *zalecenia*, albowiem nie można w tej chwili zmienić w sposób obowiązujący związki komunalne postanowień rozporządzenia Prezydenta. Szkoda tylko, że statut wydano zbyt późno (po terminie, w którym związki komunalne obowiązane były statuty uchwalić), wobec czego w niejednym wypadku zajdzie potrzeba zmian uchwał już powziętych.

Oto treść statutu:

### S T A T U T

etatów stanowisk służbowych dla pracowników . . . . . (wymienić związek komunalny z określeniem wymaganych dla tych stanowisk kwalifikacji i przywiązanych do nich norm uposażenia, uchwalony na posiedzeniu . . . . . (wymienić organ uchwalający) w dniu . . . . .

Na zasadzie §§ 20 i 24 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. o dostosowaniu uposażenia członków zarządu i pracowników związków komunalnych do uposażenia

funkcjonariuszów państwowych (Dz. Ust. nr. 118, poz. 1073) uchwała się co następuje:

§ 1. Statut niniejszy dotyczy tych pracowników, którzy podpadają pod postanowienia jednego z punktów od a) do d) § 3-go rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. (Dz. Ust. nr. 118, poz. 1073).

Przepisy niniejszego statutu nie dotyczą zatem pracowników w następujących przedsiębiorstwach . . . . . (wymienić związek komunalny i wyliczyć przedsiębiorstwa, ustalono jako takie w myśl § 4 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 marca 1925 r. Dz. Ust. nr. 32, poz. 231),

Również nie dotyczą te przepisy pracowników czasowych, przyjętych na służbę pomocniczą niestałą z wynagrodzeniem pozaetatowym, wyznaczonym przez . . . . . wymienić zarząd związku komunalnego.

Ustanawia się następujące etaty stanowisk służbowych dla pracowników z określeniem wymaganych dla tych stanowisk kwalifikacji i przywiązanych do nich norm uposażenia:

(Zastosować dla gmin wiejskich b. zab. ros. i prusk. oraz. dla miast mniejszych o szczytym aparacie administracyjnym).

1) . . . . . (wymienić stanowisko służbowe), kwalifikacje . . . . . (określić), grupa uposażenia . . . . . (wymienić).



- 2) . . . . . (podobnie jak pod 1) stosownie do ilości  
 3) . . . . . ) rodzaju etatów.

(Zastosować dla miast większych, dla powiatowych związków komunalnych i dla krajowych związków komunalnych w b. dzielnicy prusk.).

A. Administracja ogólna.

- 1) . . . . . (wymienić stanowisko służbowe), kwalifikacje . . . . . (określić), grupa uposażenia . . . . . (wymienić).  
 2) . . . . . podobnie jak pod 1) i t. d. (w miarę istotnej potrzeby).

B. Działy specjalne.

a) zdrowotność i szpitalnictwo.

wyliczyć etaty podobnie jak pod A).

b) szkolnictwo i oświata

wyliczyć etaty podobnie jak pod A)

c) drogi kołowe

wyliczyć etaty podobnie jak pod A)

i t. d. w miarę zróżniczkowania działalności związku i istotnych potrzeb.

PRZYKŁADY

I. Powiatowe Związki Komunalne.

Stanowisko służbowe	Wymagane kwalifikacje	Grupa uposażenia
---------------------	-----------------------	------------------

A. Administracja ogólna

Biuro Wydziału Powiatowego.

1. Sekretarz Wydziału	Wyższe wykształcenie 3-letnia praktyka samorządowa.	VII
2. Inspektor Samorządu Gminnego	Wykształcenie średnie, minimum 3 lata praktyki samorząd.	VIII
3. Rachmistrz	Wykształcenie śred. ukończenie szkoły handlowej, lub kurs. buchalteryjnych.	IX
4. Kasjer	6 klas szkoły średn. i 3 lata praktyki kasowo-rachunkowej.	X
5. Kancelista	3 klasy szkoły średn. lub 7-o klas. szkoła powsz. i jednoroczna praktyka.	X
6. Maszynistka	Niższe wykształcenie, praktyka.	XII
Goniec	Umiej. czytan. i pis.	Wysokość uposażenia okr. umowa.
Woznica	" " "	

B. Działy specjalne.

a) Dział Drogowy.

7. Kierownik Inżynier	Kwalifikacje w/g. wymagań, wskazanych w rozp. M. M. z 12 VII 1922 r. (Dz. U. nr. 64. poz. 579) i w okólniku Min. Rob. Publ. o kwalif. drog. służby technicznej.	VII
8. Rysownik		X
9. Drogomistrz		XI
Dróżnicy.		Wysokość uposażenia okr. umowa.

b) Dział Sanitarny.

10. Lekarz sanitarny (szpitalny)	Dyplom lek. i praktyka (zależnie od wającego stanowiska: dla lekarza szp.-szpitalna, dla sanitarnego spec. kursy higien. dla lekarzy).	VIII
11. Pielęgniarka	Niższe wyksz., kurs lub egz. fachowy.	Wysokość uposażenia okr. umowa.
12. Dezynfektor	Niższe wykształcenie.	

c) Dział Weterynaryjny.

13. Lekarz Weteryn.	Dyplom lekarza weterynaryj.	VIII
14. Felczer.	Wyksz. średnie lub niepełne średnie i przyg. fachowe.	X
15. Dozorca-leczniczy.	Wykształ. niższe.	Wysokość uposażenia okr. umowa.

d) Dział Opieki Społecznej.

16. Kierownik zakł. op.	Wykształcenie śred.	IX
17. Ochroniarka.	Ukończenie semin. lub kursów fachow.	Wysokość uposażenia okr. umowa.

II. Gminy miejskie.

Stanowisko służbowe	Wymagane kwalifikacje	Grupa uposażenia
---------------------	-----------------------	------------------

Miasta najmniejsze (do 5.000 mieszk.).

1. Sekretarz-Referent.	Wykształcenie śred. lub 6 klas szkoły średniej, praktyka.	X
2. Urzędnik-rachunkowy,	" "	XI
3. Kancelista-borca podat.	Niższe wykształc.	XII

*Miasta (do 10.000 mieszkańców.).*

Etat jak dla miast najmniejszych, z dodaniem jednego stanowiska z poborami wedle XII—X grupy.

*Miasta średnie (od 10 do 25.000 mieszkańców.).*

1. Sekretarz-Referent.	Wykształcenie śred. lub niepełne wyższe, praktyka.	VIII
2. Pomocnik referenta.	Wykształcenie śred. lub 6 kl. szkoły średniej, praktyka.	X
3. Rachmistrz.	Wykształcenie śred. lub 6 kl. szkoły średniej, ukończ. szkoła handlowa lub kursy.	IX
4. Kasjer.	4 klasy szkoły śred. lub niższe wykształcenie, praktyka.	X
5. Technik budowl.-drog.	Przygotowanie fach.	X
6. Kancelista.	Niższe wykształc.	XI
7. Poborca podatkowy.	" "	XI
8. Maszynista.	" "	XII

*Miasta większe (wydzielone z powiatów).*

Etaty indywidualne, zależne od wielkości miasta i stopnia jego rozwoju z uwzględnieniem poszczególnych działów gospodarki miejskiej.

## III. Gminy wiejskie.

1. Sekretarz (pisarz gm.)	Wykształcenie w zakresie 4-ch klas szk. śred. (7 oddz. szk. pow.) i 3 letnia praktyka, wiadomości fachowe w zakresie programu Szkoły dla urzęd. Admin. Gm. w Warszawie, wzgl. Kursów dla pisarzy gmin wiejskich przy T. W. Sam. we Lwowie.	X
2. Pomocnik sekretarza.	j. w. prakt. roczna.	XII

§ 3. Uposażenie pracowników oblicza się wedle grup, wymienionych w poprzednim § niniejszego statutu, na zasadach, wyrażonych w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. (Dz. Ust. nr. 118, poz. 1073) względnie w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 marca 1925 r. (Dz. Ust. nr. 32, poz. 231).

Do obliczonego w ten sposób uposażenia dolicza się . . . % tegoż uposażenia tytułem dodatku komunalnego, który się w wymienionej wysokości przyznaje pracownikom aż do czasu ustawowego uregulowania ich praw i obowiązków.

Djety i koszty podróży pracowników oblicza się ściśle wedle zasad rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 lipca 1924 r. (Dz. Ust. nr. 72, poz. 703).

§ 4. Wartość świadczeń w naturze otrzymywanych ewentualnie przez pracowników, którą potracać należy z uposażenia tychże pracowników stosownie do § 18 rozporządzenia Prezyd. Rzecz. z dnia 30.XII 1924 r. (Dz. Ust. nr. 118, poz. 1073), ustali komisja z 3 członków, wyłoniona z . . . . . (wymienić zarząd związku komunalnego).

*Przepis przejściowy.*

§ 5. Zaliczenia dotychczasowych pracowników do odpowiednich kategorii w zależności od ich kwalifikacyj oraz zaszeregowania ich do odpowiednich grup i szczebli uposażeni dokonać należy zgodnie z przepisami § 23 rozporządzenia Pr. Rzp. z dnia 30.XII 1924 r. (Dz. Ust. nr. 118, poz. 1073) względnie § 19 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28.III 1925 r. (Dz. Ust. nr. 32, poz. 231) z uwzględnieniem przepisów §§ 19 i 25 wymienionego rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych.

*Przepis końcowy*

§ 6. Statut niniejszy po zatwierdzeniu go przez władzę nadzorczą obowiązuje od dnia 1 lipca 1925 r.

W razie zatwierdzenia statutu po dniu 1 lipca 1925 r. pobory pracowników wypłacone za miesiąc lipiec i ewent. za następne miesiące uważa się za pobrane zaliczkowo; pobory te należy wyrównać zgodnie z niniejszym statutem w okresie . . . . . od dnia otrzymania zatwierdzonego statutu.

Zmiany niniejszego statutu wymagają zatwierdzenia władzy nadzorczej.

**Pożyczki dla samorządu.**

Niezależnie od zasiłków wypłacanych bezpośrednio bezrobotnym rząd dąży do złagodzenia braku pracy przez udzielanie komunalnym związkom samorządowym ze swoich zapasów kasowych pożyczek krótkoterminowych, które mają być zwracane z dodatków komunalnych do podatków państwowych.

Pożyczki te są udzielane przede wszystkim na roboty drogowe, a więc obok celu bezpośredniego, jakim jest zatrudnienie bezrobotnych, przyczyniają się one w sposób wydatny do gospodarczego podniesienia kraju.

Do dn. 10 b. m. udzielono pożyczek tych na ogólna sumę 12.791 tysięcy złotych, z kwoty tej przypada na: województwo warszawskie zł. 1.501.000; łódzkie 4.099.000; kieleckie 2.492.000; lubelskie 440.000; białostockie 917.000; wołyńskie 825.000; krakowskie 762.000; lwowskie 810.000; nowogródzkie 175.000; wileńskie 90.000; stanisławowskie

200.000; pomorskie 140.000; poznańskie 110.000; poleskie 40.000; tarnopolskie 190.000;

Od lipca udzielanie pożyczek zostało ograniczone, ze względu na okres żniw, przy których część bezrobotnych znajdzie zajęcie, oraz że mają być uruchomione pożyczki długoterminowe dla samorządu i Państwowego Funduszu Gospodarczego.

#### Listy zastawne Państwowego Banku Rolnego.

Z Państw. Banku Rolnego otrzymujemy następujący komunikat:

8<sup>o</sup>/<sub>o</sub> listy zastawne Państwowego Banku Rolnego, emitowane w walucie złotej, jak również zastępujące je czasowo „zobowiązania“, są na podstawie Rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 19 lutego 1925 r. (Dz. Ust. Nr. 22 poz. 156) przyjmowane przez Skarb Państwa na podatek majątkowy po kursie 80 za sto od każdego płatnika tego podatku, a więc zarówno od rolników, jak i przemysłowców, kupców, przedstawicieli zawodów wyzwolonych i wogóle osób fizycznych i prawnych.

Wobec tego, że Państwowy Bank Rolny będzie miał polecone do komisowej sprzedaży pewne ilości tych listów, względnie „zobowiązań“, których kurs sprzedaży, niższy o kilka punktów od kursu ustalonego dla podatku majątkowego, będzie niewątpliwie przedstawiał korzyści dla nabywców, — sądzymy, że zwracanie się do Państwowego Banku Rolnego z zapotrzebowaniem na listy zastawne względnie „zobowiązania“ tegoż Banku będzie leżało w interesie osób, obowiązanych do zapłacenia podatku majątkowego.

#### Plany meljorowania Polesia.

Do niewyzyskanych zasobów bogactwa naturalnego należą u nas między innymi tereny Polesia. Obecnie na czoło zamierzeń meljoracyjnych wysuwana jest sprawa podniesienia olbrzymiego obszaru nieużytków błotnych, do poziomu gruntów kulturalnych. Z 60.000 km. kw. stanowiących obszar całego Polesia — 18.000 km. kw. nie bierze czynnego udziału w produkcji rolnej z powodu nieuregulowanego i nieodwodnionego dostatecznie terenu. Projekty meljoracyjne objęłyby trzy serie robót: regulację rzek i rzeczek, przekopanie kanałów magistralnych i wreszcie nawodnienie szczegółowe. Koszt tych robót przedstawiałby się w następujących pozycjach:

regulacja rzek i rzeczek	210.000.000 zł.
budowa kanałów	81.000.000 "
osuszanie szczegółowe	180.000.000 "

Jak dalece korzystna pod względem gospodarczym byłaby taka meljoracja nieużytków, sędzić można z tego, że jednoroczny zbiór siana obliczony na bardzo skromnej skali, mógłby dać 200.000.000 zysku, czyli zwrócić około  $\frac{3}{4}$  poniesionych kosztów.

#### Przeniesienie siedziby Starostwa.

P. Minister Spraw Wewnętrznych zarządził w porozumieniu z Ministrami Sprawiedliwości i Skarbu

w obrębie województwa tarnopolskiego przeniesienie siedziby urzędowej Starostwa z Husiatyna do Kopyczyńce.

Zaządzenie powyższe sankcjonuje faktyczny stan, datujący się z okresu wojny światowej, t. j. z r. 1917, w którym to roku rząd austriacki wskrzeszając działalność starostwa husiatyńskiego wyznaczył na siedzibę urzędową starostwa: Kopyczyńce. Powodem tego zarządzenia było zupełne zniszczenie Husiatyna i brak pomieszczeń dla Urzędu i urzędników. Stan ten dotąd nie doznał poprawy, a nadto położenie Husiatyna tuż na wschodniej granicy Państwa i na krańcu powiatu, skłoniło Minist. Spraw Wewnętrznych do wyboru innej stałej siedziby dla władz, t. j. Kopyczyńce.

## Z Sejmu i Senatu.

### Jeszcze sprawa kosztów policji.

Na posiedzeniu plenarnem Sejmu d. 16 lipca b. r. uchwalono w drugim i trzecim czytaniu wnioski posła Walerona w przedmiocie zmiany ustawy z d. 24 lipca 1910 r. o policji państwowej.

Referował ustawę poseł *Putek*, jako przewodniczący Komisji Administracyjnej, zastępując nieobecnego referenta posła Walerona.

*Viceminister Markowski* przeciwstawił się zasadzie niepłacenia przez samorządy na utrzymanie policji i zgłosił odpowiednią rezulucję. Rezolucja ta nie została przez nikogo podtrzymana i upadła.

Upadła również rezolucja Komisji Administracyjnej, uchwalona przed kilku miesiącami, która wzywała Rząd do przedłożenia ustawy, regulującej pokrycie kosztów przez podwyższenie ogólnych dochodów Skarbu Państwa, a nie w drodze odjęcia związkom komunalnym pewnych źródeł dochodów. Rezolucja ta bowiem straciła znaczenie po uchwaleniu już budżetu bez uwzględnienia ściągania z samorządów kosztów utrzymania policji na 1925 r.

Ostateczny tekst ustawy jest następujący:

#### U s t a w a

w przedmiocie zmiany ustawy z dnia 24 lipca 1919 r.

o policji państwowej (Dz. Praw Pz. P. Nr. 61 poz. 363).

Art. 1. Artykuł 3 ustawy z dnia 24 lipca 1919 r. o policji Państwowej (Dz. Praw Pz. P. Nr. 61 poz. 363) otrzymuje następujące brzmienie:

Koszta utrzymania policji państwowej ponosi Skarb Państwa. Gminy obowiązane są dostarczyć za opłatą na żądanie powiatowych i miejskich władz administracyjnych lokali, potrzebnych na umieszczenie biur i posterunków policji. Wysokość wspomnianych opłat ustala przepisy wykonawcze, wydane przez Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Art. 2 Wykonanie niniejszej ustawy powierza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Art. 3. Ustawa niniejsza obowiązuje od d. 1 stycznia 1925 r.

### Opłata od spirytusu na rzecz samorządów.

Sejm na posiedzeniu w d. 20 lipca b. r. rozpatrywał poprawki Senatu do ustawy w przedmiocie zmian i uzupełnień ustawy z d. 31 lipca 1924 r. o monopolu spirytusowym. Art. 9 tej ustawy, jak już pisaliśmy, mówi o opłacie na rzecz samorządu.

Senat stanął na stanowisku wniosku posła Bogusławskiego, t. j. podniesienia opłaty do 1 złotego od 1 litra spirytusu, z czego otrzymałyby samorządy 80 gr., a 20 gr. przeznaczonoby zamiast podatku wojewódzkiego.

Pozatem Senat uchwalił inny podział tego podatku 40% dla miast, a 60% dla powiatowych związków komunalnych. W sejmiku po referacie posła Byrki, przed przystąpieniem do głosowania, zaproponował poseł Kozłowski odesłanie tej ustawy do Komisji.

Sprzeciwił się temu przedstawiciel Rządu p. Głowacki.

W głosowaniu przyjęto pierwszą poprawkę jednomyślnie, a co do drugiej w głosowaniu za

przyjęciem wypowiedziało się 123 głosy przeciw 144 g. Głosowały za przyjęciem „Piaś” „Wyzwolenie”, Związek Chłopski, Ukraińcy i Białorusini i kilku posłów ze Związku Ludowo-Narodowego, przeciw: Związek Ludowo-Narodowy, Klub Chrześcijańsko-Narodowy, Chrześcijańska Demokracja, Narodowa Partja Robotnicza, Klub Żydowski i Polska Partja Socjalistyczna.

W drugim głosowaniu za odrzuceniem poprawki głosowało za 161, przeciw 95 posłów. Głosowały te same kluby. Poprawka 2-ga Senatu została odrzucona.

Egoizm miast przemówił tu bardzo wybitnie. A niedawno stronictwa rolnicze obroniły miasta przed odebraniem głównie im podatku dochodowego. Taka za to wdzięczność!

W dniu 20 lipca b. r. Sejm odbył ostatnie posiedzenie przed ferjami letnimi. Ferje trwać będą do końca września.

# G M I N A i W I E Ś.

## Zjazd przedstawicieli gmin wiejskich.

W dniach 5 i 6 lipca 6-r. odbył się w Warszawie zjazd przedstawicieli gmin wiejskich zorganizowany przez specjalny komitet organizacyjny.

Przybyli przedstawiciele z górą 300 gmin z b. Kongresówki, Województw Wchodnich b. dzielnicy rosyjskiej.

Po nabożeństwie w kościele św. Krzyża obrady zjazdu zajął członek komitetu organizacyjnego adwokat Wacław Dunin.

Do prezydium zjazdu weszli: w charakterze przewodniczącego p. Zygmunt Dziewanowski, w charakterze zastępców pp. Danecki, Podłodowski, w charakterze członków prezydium: pp. Kempka, Sciwowski, Wieczorek, Szperl, Kunert, Wyszomirski, Kalmanowski, Hass, Szewczyk, Żak i Wasilewski.

Przemówienia powitalne wygłosili: p. Boguszewski w imieniu Związku Kółek Rolniczych, p. Wilkoński w imieniu Państwowego Banku Rolnego, p. Kunert w imieniu Związku Gmin Województwa Śląskiego, p. Cholewiński w imieniu Związku Straży Pożarnych, p. Rutkowski w imieniu Biura Pracy Społecznej i redakcji „Gminy”, i p. Grotowski w imieniu Związków urzędników miejskich. Kaluszynski uchwalił wysłanie adresu do Prezydenta Rzeczypospolitej do Prezesa Rady Ministrów, do marszałków Sejmu i Senatu, oraz do Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Następnie adwokat Dunin wygłosił referat o losach ustawy o gminie wiejskiej w Komisji Administracyjnej Sejmu.

W dyskusji nad referatem zabierali; głos pp. Bryndza-Nacki, Wilczyński, Zawierucha, Żarliński, Wasilewski, Świerczak, Gogolewski, Żliński, Boguszewski, Kempki, Kozubek, Zankiewicz, Szpijanowski, Przybylski, Śliwiński, Bełto, Zbączyński, Wielopolski, Wieczumczyk, Niedźwiedzki, Pierszyński, Bekliński, Niwiński, Wigański, Sermiski, Chrzanowski, Sarnkowski, Czapla, Dawilczyk.

Większość mówców wypowiada się za gminą zbiorową i przeciwko pluralności. Dalsze obrady na ten temat przeniesiono do specjalnej komisji zjazdu.

Dalsze referaty wygłosili; p. Narbut Nacz. Wydz. Państw. Banku Rolnego, o kasach gminnych, p. B. Wesółowski o szkolnictwie i administracji szkolnej, wójt gminy p. F. Filipiński — o finansach komunalnych oraz p. Pacholbzyk o kosztach leczenia i powinnościach podwodowej i szarwarkowej.

Dalsze obrady przeniesiono do czterech komisji: dla ustawy gminnej pod przewodnictwem p. Dunina, szkolnej pod przewodnictwem p. Wesółowskiego, uzgodnienia wniosków pod przew. p. Pacholczyka oraz statutowo-organizacyjnej pod przewodnictwem p. Wesółowskiego.

Obrady Komisji odbywały się w 1-szym i 2-gim dniu Zjazdu. Zgłoszono przeszło sto pisemnych wniosków, poruszających wszystkie dziedziny prac i stosunków gminnych. Z wniosków tych tylko część, dotycząca kwestji zasadniczych mogła być rozpatrywana i decydowana, pozostałe jako odnoszące się do szczegółów administracji gminnej przekazano zarządowi powstającego Zrzeszenia gmin wiejskich.

W drugim dniu Zjazdu po zakończeniu prac komisyjnych zostały wznowione obrady plenarne pod przewodnictwem p. Dunina. Referat wraz z wnioskami komisji w sprawie zrzeszenia gmin wiejskich wygłosił p. Wesolowski, odczytując następnie przygotowany i przyjęty przez komisję statut „Zrzeszenia Samopomocy Gmin Wiejskich w Polsce”.

Statut oraz odczytane przez referata wnioski komisji w sprawie powołania do życia organizacji zostały uchwalone. W dalszym ciągu przedyskutowano i uchwalono wnioski trzech innych komisji.

W ogólnym wyniku narad Zjazdu uchwalono 1. *Gmina wiejska* w b. zaborze rosyjskim winna pozostać nadal *zbiorową* z uwzględnieniem zmian terytorjalnych odpowiednio do potrzeby poszczególnych gmin i z zachowaniem *gromad wiejskich, jako jednostki prawnej pod względem majątkowym*.

Odnośnie do *pracowników gminnych* - prawa i obowiązki ich względem gminy określić winna w tym sensie oddzielna ustawa, aby pracownik gminny uważany był za *publicznego pracownika gminy i od niej tylko zależny*.

2. *Pluralność z projektu ordynacji wyborczej* winna być *wyłączona*, czyli, że każdy mieszkaniec gminy, poczynając od wieku lat 21 winien mieć 1 głos.

3. Organizowanie kas gminnych pożyczkowo-oszczędnościowych gminy uważają za celowe z warunkiem jednakże dokonania likwidacji dawnych kas przedwojennych, która to likwidacja winna być dokonana na zasadach słusznej waloryzacji wkładów i pożyczek.

4. Obecna *ustawa o finansach komunalnych* jest dla gmin wiejskich *nieodpowiednia* i winna być zmieniona w sensie *rozszerzania źródeł dochodowych gminy* oraz nieuszczerplania jej samodzielności gospodarczej.

5. Przeszarżane i niezyciowe, a szkodliwe dla gminy przepisy o kosztach leczenia, powinnościach podwodowej i szarwarkowej winny być corychlej zmienione.

6. *Administracja szkolna* winna być *włączona* do organów samorządu gminnego i powiatowego.

7. Obecna sieć szkolna winna być przez właściwe władze szkolne poprawiona przy współdziałaniu organów samorządowych gminy i powiatu.

8. Stosunki z władzami nadzorcami I i II instancji (Wydziały powiatowe i województwa) oraz z władzami i organami administracji i policji państwowej (starostwa i komendy policji) jak również z władzami sądowymi i innymi, winny być oparte na ogólnym ścisłym przestrzeganiu przepisów prawnych, jako warunku ładu i praworządności.

9. Powołanie do życia organizacji pod n. „Zrzeszenie Samopomocy Gmin Wiejskich w Polsce” wydawanie własnego organu, przez dalsze kontynuowanie „Głosu Gminy Wiejskiej” i jaknajszersze propagowanie idei konsolidacji gmin wiejskich, celem wciągnięcia do zrzeszenia wszystkich gmin bez wyjątku.

Na koniec odbyły się wybory nowopowstałego Zrzeszenia gmin wiejskich.

Wybory te dały wynik następujący:

W charakterze członków zostali wybrani:

z *Warszawy*: Zygmunt Dziewanowski, vice-prezes Państw. Banku Rolnego, Waclaw Dunin adwokat, Antoni Pacholczyk dyrektor Związku Prac Adm. Gm., Bronisław Wesolowski, redaktor „Pracownika Samorządowego”;

z *Woj. Warszawskiego*:

Franciszek Filipski, wójt gm. Grzymkowice, Piotr Gogolewski rolnik, Bolesław Koskowski, rolnik, Edmund Kopczyński, inspektor samorządu gminnego;

z *woj. Lubelskiego*:

Stanisław Gliszczyński, inspektor samorz. gminnego i Józef Popiołkiewicz, sekretarz gminy;

z *woj. Łódzkiego*:

Lucjan Piotrowski, rolnik, b. nauczyciel; Zygmunt Kaczorowski; — rolnik;

z *woj. Kieleckiego*:

Stefan Danecki - rolnik, Kazimierz Podlodoski - rolnik, Władysław Szczepanowski - rolnik;

z *woj. Białostockiego*:

Antoni Brzeziński - rolnik, Aleksander Podsiad - rolnik,

W charakterze zastępców członków zostali wybrani:

z *woj. Warszawskiego*: — Stefan Spryszyński rolnik,

„ *Lubelskiego* — Stanisław Kowerski — rolnik,

„ *Łódzkiego* — Szczepan Piechota — rolnik,

„ *Kieleckiego* — Julian Pyszkowski — Sekretarz gminy,

„ *Białostockiego* — Stanisław Trachimowicz — i Józef Janowicz,

„ *Wołyńskiego* — Mikołaj Iwanow — rolnik.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp:

Stefana Boguszeńskiego, Andrzeja Rudkę, Jana Rudowskiego, Józefa Szaflika, Michała Sidorowicza.

Na tem porządek dzienny wyczerpano i Zjazd zamknięto.

## Z GMIN i GROMAD.

### Z gminy Sadowie, pow. Opatowskiego.

Na posiedzeniu w dniu 23 czerwca r. b. Rada gminna powzięła następującą uchwałę

„Ze względu na opracowywaną ustawę o samorządzie gminnym, Rada gminna posiada wiadomości iż jakoby w przyszłej ustawie gminnej projektuje się gminę jednowioskową. Tymczasem Rada gminna w imieniu ogółu całej gminy wyraża życzenie, aby ustawa ta pozostawiła u nas gminy zbiorowe, gdyż tylko gmina zbiorowa podobać może należycie swym zadaniom, (następują podpisy) za zgodność z oryginałem”.

### Z gminy Szczepkowo, pow. mławskiego.

Rada gminna na posiedzeniu w dniu 29 czerwca 1925 r. między innymi uchwaliła:

„Rada Gminna imieniem ogółu całej gminy wyraża pragnienie ustawy stałej o gminie zbiorowej, gdyż tylko gmina zbiorowa może, zdaniem Rady Gminnej, podołać należycie zadaniom w zakresie utrzymania rozwoju szkolnictwa, komunikacji, zdrowotności, opieki społecznej, obrony przeciwpożarowej i t. p. zadaniom samorządu. Równocześnie Rada Gminna uchwaliła wysłanie delegatów w osobach p. p. radnych: Majewskiego Teodora i Serwika Stanisława na zjazd przedstawicieli gmin wiejskich do Warszawy, na dzień 5 i 6 lipca 1925 r. celem wypowiedzenia się za gminą zbiorową i przeciwko projektowanej gminie jednowioskowej.

Jednocześnie Rada Gminna imieniem ogółu całej gminy upoważnia delegatów, aby zwrócili się do posłów sejmowych i na zjeździe o niewprowadzenie do gminnej ordynacji wyborczej zasady pluralności, lecz zastosowanie reguły, mocą której wybory do gmin dokonywane będą na podstawie równego, powszechnego, tajnego, bezpośredniego i proporcjonalnego systemu wyborczego“.

Zaznaczyć należy, że gmina Szczepkowo składa się z wyjątkiem jednej tylko wsi włościąństwa z samych wsi drobnoszlacheckich.

### Z gminy Chociw, pow. Łaskiego.

Zebranie gminne jednogłośnie uchwaliło:

b) „Zebrani dowiedziawszy się z prasy o mającym nastąpić ustroju gminy jednowioskowej protestują kategorycznie.

Rozczłonkowanie dzisiejszej gminy zbiorowej na jednowioskowe wywołałoby pewien chaos w samorządzie dopiero rozkwitającym, a hasło — „W jedność siła“ przestałoby istnieć.

Gmina jednowioskowa, przy dzisiejszych przepisach o opiece społecznej, utrzymaniu dróg i dostarczeniu środków lokomocji, nie byłaby w możności podołać wymogom, nie mówiąc już o najprymitywniejszych wypadkach, które pochłaniają kolosalne sumy, jak prenumerata różnego rodzaju pism Urzędowych (bez których prowadzenie biurowości jest niemożliwym) administracja, szkolnictwo, instalacje telefoniczne, pażarnictwo i wiele wiele innych wydatków ciężących na gminie.

Obecnie za członków niejednej wsi opłaca się olbrzymie sumy tytułem kosztów opieki a przy gminie jednowioskowej mieszkańcy tej, nie będąc w stanie zaspokoić potrzeb, porzucaliby gremjalnie swe siedziby, udając się do Niemiec na pracę, co już nawet dzisiaj w pewnej mierze skonstatować można“.

## Statut Normalny gminnej kasy pożyczkowo oszczędnościowej.

(Ogłoszony w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewn. z dn. 13 marca 1925 r.—Dz. U. R. P. N. 35 poz. 239).

### Przepisy ogólne.

§ 1 Gminna kasa pożyczkowo-oszczędnościowa, założona na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. o organizacji i ustaleniu statutów gminnych kas wiejskich pożyczkowo-oszczędnościowych (Dz. U. R. P. Nr. 118, poz. 1069) nosi nazwę „Gminna kasa pożyczkowo-oszczędnościowa w . . . . . pow. . . . . ma siedzibę w gminie . . . . .“ i używa pieczęci z nazwą kasy.

§ 2 Zadaniem kasy jest uprzyśpieszenie ludności wiejskiej kredytu na cele gospodarcze oraz ułatwienie gromadzenia oszczędności i ich oprocentowania przez:

- 1) przyjmowanie wkładek oszczędnościowych;
- 2) prowadzenie operacji kredytowych czynnych i biernych;
- 3) przyjmowanie lokat o bezpieczeństwie pupilarnem.

§ 3) Gmina odpowiada za wkładki oszczędnościowe oraz za inne zobowiązania kasy całym swoim majątkiem i dochodami.

Ogólna suma zobowiązań kasy nie może przekraczać dwudziestokrotnej wysokości kapitału zakładowego i zasobowego kasy.

Straty kasy, na których pokrycie nie wystarczą własne jej fundusze, gmina winna pokryć w ciągu roku od zatwierdzenia bilansu.

§ 4) Kasa jest instytucją użyteczności publicznej i stanowi odrębną od gminy osobę prawną.

Kasa może nabywać i zbywać wszelki majątek nieruchomości i ruchomy, oraz zaciągać zobowiązania.

Kasa może nabywać nieruchomości:

- 1) na cele pomieszczenia własnego i swoich urządzeń;
- 2) w drodze licytacji w celu zabezpieczenia niespłaconych w terminie pożyczek hipotecznych, o ile zachodziłoby nie-

bezpieczeństwo, że suma uzyskana ze sprzedaży nieruchomości nie pokryje wierzytelności kasy. Nabyte w ten sposób nieruchomości winna kasa sprzedać w ciągu roku od dnia nabycia.

### Środki obrotowe kasy.

§ 5) Środki obrotowe kasy składają się:

- 1) z kapitałów własnych;
- 2) z kapitałów obcych;

§ 6) Kapitały własne tworzą się:

- 1) z kapitału zakładowego,
- 2) z kapitału zasobowego;

3) z kapitałów specjalnego przeznaczenia na cele, związane z zadaniami kasy, a przede wszystkim na nabycie własnej nieruchomości.

§ 7) Kapitał zakładowy kasy wynosi: . . . . . zł.

Kapitał zakładowy zwiększa się przez dopisywanie części corocznych zysków (§59) i może być zwrócony gminie w wysokości przez nią wpłaconej tylko przy likwidacji kasy po zaspokojeniu wszystkich jej zobowiązań.

§ 8) Kapitał zasobowy tworzy się z części corocznych zysków (§59) i jest przeznaczony wyłącznie na pokrycie możliwych strat kasy.

Czwarta część tego kapitału winna być ulokowana w państwowych papierach wartościowych.

§ 9) Kapitały obce powstają:

- 1) z wkładek oszczędnościowych;
- 2) z pożyczek zaciągniętych przez kasę;
- 3) z wszelkich wpływów obrotowych.

### Wkładki oszczędnościowe.

§ 10) Kasa przyjmuje wkładki oszczędnościowe, począw-

szy od jednego złotego od osób fizycznych i prawnych i procentowuje je w pełnych złotych.

Stopę procentową wkładek oraz jej zmianę ustala rada gminna na wniosek zarządu z tem, że oprocentowanie wkładek nie może być wyższe, niż stopa dyskontowa Banku Polskiego.

O zmianach stopy procentowej i terminie wejścia tych zmian w życie, który to termin nie może być krótszy niż jeden miesiąc, — należy ogłosić w lokalu kasy i w sposób w gminie przyjęty.

Zmiany oprocentowania nie dotyczą terminowych wkładek (§11) do czasu wygaśnięcia ich terminu oraz tych, co do których zawarto specjalne umowy.

Oprocentowanie wkładek bezterminowych rozpoczyna się pierwszego i szesnastego dnia miesiąca kalendarzowego następującego po dniu złożenia wkładki, przyczem miesiąc liczy się za 30 dni.

§ 11 Wkładki oszczędnościowe mogą być terminowe i bezterminowe oraz z zastrzeżeniem i bez zastrzeżenia.

Wkładki terminowe, w terminie nie podjęte, oprocentowuje się od dnia upływu terminu, jako wkładki bezterminowe.

Zastrzeżenia mogą polegać na uzależnieniu wypłaty wkładki lub procentów do pewnych warunków, np. dojścia do pełnoletności, zamążpójścia, ukończenia szkoły i t. p.

Przy wkładkach z zastrzeżeniem — zastrzeżenie winno być wpisane do odnośnej księgi z zaznaczeniem w książeczce oraz rachunku wkładki, że wkładka jest warunkowa. Na życzenie wkładcy zastrzeżenie może być wpisane do książeczki oszczędnościowej.

Wypłaty wkładek z zastrzeżeniem dokonywane są tylko przy zachowaniu warunków zastrzeżenia.

§ 12 Wkładki objęte spadkiem kasa wypłaca po ustaleniu prawnego spadkobiercy.

Wkładki oszczędnościowe nie podlegają zajęciu, ani egzekucji bez względu na jej charakter z wyjątkiem wypadków, przewidzianych w art. 1083 U. P. C.

§ 13 Wkładki ulegają przedawnieniu, o ile wkładca przez lat 30 nie dokonywał z ich tytułu żadnych obrotów z kasą.

Wkładki przedawnione dopisuje się do kapitału zasobowego kasy.

§ 14 Wypłaty wkładek bezterminowych kasa dokonywała w sposób następujący:

1) do sumy 50 zł. — bez wypowiedzenia;

2) powyżej 50 zł. — za wypowiedzeniem w terminach i kwotach ustalonych przez radę gminną na wniosek zarządu.

W miarę posiadania wolnej gotówki kasa może na podstawie decyzji zarządu wypłacać wkładki bez wypowiedzenia lub z terminami krótszemi od ustalonych przez radę gminną.

§ 15 Wkładki złożone do gminnej kasy pożyczkowo-oszczędnościowej korzystają z następujących ulg:

1) procenty od wkładek oszczędnościowych są wolne od podatku od kapitałów i rent oraz od podatku dochodowego;

2) zaświadczenia w przedmiocie złożenia lub zwrotu wkładek oszczędnościowych są wolne od opłaty stemplowej.

### Książeczki oszczędnościowe.

§ 16 Przy złożeniu pierwszej wkładki wkładca otrzymuje książeczkę oszczędnościową i podpisane deklarację, że znane mu są przepisy statutu, a w szczególności przepisy, dotyczące praw i obowiązków wkładców.

Kasa może pobierać od wkładców zwrot rzeczywistych kosztów książeczki.

§ 17 Książeczki oszczędnościowe wystawione są na nazwiska wkładcy lub osoby wskazanej przez wpłacającego i oznaczane numerem odnośnego rachunku.

Kasa uważa za właściciela wkładki osobę, na której nazwisko została książeczka wydana.

§ 18 W razie zaginięcia książeczki oszczędnościowej kasa na podstawie pisemnego zgłoszenia wkładcy wydaje w przeciągu dni 8 nową książeczkę na nazwisko właściciela poprzedniej z zaznaczeniem, że nową książeczkę wydano zamiast zaginionej. Przed wydaniem nowej książeczki należy zamieścić o tem uwagę w książkach kasy na rachunku wkładcy, przez co książeczka zaginiona zostaje unieważniona.

§ 19 Umieszczenie gotówki na inne książeczki wkładkowe w gminnej kasie pożyczkowo-oszczędnościowej uważa się za lokatę kapitału z bezpieczeństwem pupilarnem.

Książeczki wkładkowe gminnej kasy pożyczkowo-oszczędnościowej mogą być przyjmowane jako wadja przy licytacjach,

kaucje akcyzowe i celne, kaucje przy zawieraniu kontraktów ze Skarbem Państwa oraz kaucje składane do depozytu wszelkich Instytucji rządowych.

### Lokata funduszów kasy.

§ 20 Wolną gotówkę kasa może lokować w państwowych i komunalnych instytucjach finansowych, tudzież w Banku Polskim.

W powyższych instytucjach kasa może też reeskontować posiadane weksle i zaciągać pożyczki do wysokości ustalonej uchwałą rady gminnej.

Na podstawie uchwały rady gminnej kasa może przyjąć zastępstwo wymienionych instytucyj.

§ 21 Kasa może zakupywać i sprzedawać papiery wartościowe państwowe, lub przez Państwo gwarantowane na rachunek własny oraz na zlecenie klientów, po uprzednim złożeniu przez nich gotówki.

### Pożyczki.

Kasa może udzielać pożyczek jedynie osobom fizycznym i prawnym, mieszkającym lub działającym na terenie gminy.

Jeżeli pożyczka udzielona osobie prawnej prawa publicznego w myśl przepisów prawnych, regulujących ustrój i działalność odnośnej osoby wymaga zatwierdzenia władzy nadzorczej, to zaświadczenie zatwierdzenia winno być dołączone do dokumentu dłuższego.

Łączna suma pożyczek udzielonych powyższym osobom prawnym nie może przekraczać 25% stanu wkładek oszczędnościowych.

§ 23 Pożyczki mogą być udzielane:

1) za zabezpieczeniem hipotecznym, przytem pożyczka winna mieścić się w pierwszych 50% wartości nieruchomości,

2) za zabezpieczeniem pod zastaw inwentarza martwego oraz żywego i płodów rolnych,

3) za poręczeniem osób, zamieszkałych na terenie danej gminy i odpowiedzialnych majątkowo.

Pożyczki winny być udzielane w porządku napływania zgłoszeń.

§ 24 Kasa udziela pożyczek na cele gospodarcze, a w szczególności na nabycie ziemi, na budowę i przeprowadzania wszelkich ulepszeń gospodarczych, na bieżące potrzeby gospodarcze, na kupno żywego i martwego inwentarza rolnego, oraz na kupno narzędzi pracy i surowców, potrzebnych w rzemiośle i przemysle wiejskim.

§ 25 Dłużnik jest obowiązany użyć pożyczki na ten cel, na który ją zaciągnął. W razie niezastosowania się do tego warunku kasa może zażądać zwrotu pożyczki przed umówionym terminem.

§ 26 Pożyczki mogą być krótkoterminowe, z terminem spłaty nie dłuższym nad jeden rok i długoterminowe spłacalne w ciągu najwyżej lat 10-ciu w ratach co najmniej rocznych.

§ 27 Ogólna suma pożyczek długo terminowych nie może przekraczać kapitału zakładowego i 25% wkładek oszczędnościowych.

Ponad normę wyższą kasa może udzielać pożyczek długoterminowych tylko ze specjalnych kredytów na ten cel uzyskanych. Pożyczki z tego źródła winny być udzielane na warunkach, oznaczonych przy uzyskaniu przez kasę tego kredytu.

§ 28 Dłużnik jest obowiązany przed uzyskaniem pożyczki doręczyć kasie dokumenty pożyczkowe należycie ostemplowane.

Dokumenty te winien podpisać własnoręcznie dłużnik i poręczyciele.

Nieumiejący pisać winien zaopatrzyć skrypt dłużny znakiem swojej ręki w obecności zarządu kasy i dwóch umiejących pisać świadków.

Znak piśmienny na wekslu winien być poświadczony notarialnie.

Świadkami nie mogą być urzędnicy i członkowie zarządu kasy.

§ 29 Członkowie zarządu i urzędnicy kasy mogą korzystać z kredytu oraz być poręczycielami jedynie za zezwoleniem rady gminnej.

Dłużnicy kasy, wybrani do zarządu kasy lub powołani na jej urzędników, mogą uzyskać zmianę warunków pożyczek jedynie za wyraźną w każdym przypadku uchwałą rady gminnej.

§ 30 Nieruchomość, na której ma być zabezpieczona po-

życzka, powinna mieć uregulowaną hipotekę. Zabezpieczenie hipoteczne może być dokonane bądź jako czysty wpis, bądź też w formie zapisu kaucyjnego, zabezpieczającego skrypt dłużny, lub weksel złożony w kasie.

Pożyczka może być wypłacona dopiero po dokonaniu wpisu hipotecznego na rzecz kasy.

Co czasu spłaty pożyczki kasa nie może zrzekać się pierwszeństwa hipotecznego.

§ 31 Dla ustalenia wartości nieruchomości, zabezpieczającej pożyczkę, winna kasa zarządzić oszacowanie majątku według zasad, ustalonych przez Państwowy Bank Rolny. Oszacowania tego nie należy żądać, jeśli nieruchomość była w ciągu ostatnich 12-tu miesięcy przedmiotem oszacowania przez sąd lub przez państwowe, względnie komunalne instytucje finansowe, a od czasu oszacowania wartość nieruchomości nie uległa zmianie.

§ 32 W razie zmniejszenia się zabezpieczenia hipotecznego kasa gminna winna zarządzić spłaty takiej części pożyczki, aby reszta znalazła dostateczne pokrycie w pierwszych 50% wartości zmniejszonego zabezpieczenia.

§ 33 O ile przedmiotem zabezpieczenia hipotecznego są budynki, pożyczka może być udzielona po przedstawieniu przez dłużnika dowodu ubezpieczenia budynków w Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, dowodu opłacenia bieżącej należności ubezpieczeniowej i pisemnego oświadczenia wspomnianej dyrekcji, że w razie pożaru premję ubezpieczeniową wypłaci kasie.

Budynki winny być ubezpieczone do wysokości co najmniej udzielonego przez kasę kredytu.

§ 34 Pożyczki hipoteczne z innymi zobowiązaniami dłużnika wobec kasy nie mogą wynosić więcej niż 90% nieobciążonej wartości szacunkowej jego majątku nieruchomego.

§ 35 Zabezpieczenie pożyczki zastawem inwentarza martwego oraz żywego i płodów rolnych może być dokonane albo przez wręczenie kasie tego zastawu albo przez pozostawienie go w użytkowaniu dłużnika.

Zastawienie mienia ruchomego oraz płodów rolnych odbywa się przez wręczenie tego mienia kasie przy deklaracji, podpisanej przez właściciela i opatrzonej zastrzeżeniem, że w razie niezapłacenia pożyczki w terminie, kasa ma prawo sprzedaż zastawu bez odwołania się do sądu i bez stawiania dłużnika w zwłocę. Ze swej strony kasa wydaje dłużnikowi kwit na przyjęty zastaw ze ścisłym wymienieniem zastawianego mienia i warunków wydanej pożyczki. Złożone na zabezpieczenie pożyczki mienie nie może podlegać aresztowi ani sekwestrowi za żadne prywatne lub skarbowe należności, dopóki nie będzie zapłacona cała udzielona na nie pożyczka wraz z przypadającymi procentami.

Przy udzielaniu pożyczki pod zastaw mienia ruchomego pozostawionego w użytkowaniu dłużnika, należy sporządzić opis zastawu w obecności dwóch świadków i umieścić na przedmiotach zastawu widome znaki (pieczęć, plomba i t. p.), świadczące o ich zastawieniu. Znaki te winny być zachowane do czasu całkowitej spłaty pożyczki wraz z procentami.

Kasie służy prawo nadzoru nad zastawem pozostawionym w rękach dłużnika.

§ 36. Pożyczki na zastaw inwentarza martwego, żywego lub płodów rolnych mogą być udzielane do wysokości połowy ich wartości, obliczonej według cen miejscowych.

§ 37. W razie obniżenia się wartości zastawu przed upływem terminu pożyczki, kasa może żądać od dłużnika uzupełnienia w ciągu 8 dni zastawu lub częściowej przedterminowej spłaty pożyczki pod rygorem natychmiastowej sprzedaży zastawu z licytacji.

W miarę częściowej spłaty pożyczki może kasa przedmioty zastawione zwalniać z pod zastawu w takiej ilości, aby reszta pożyczki była zawsze zabezpieczoną w sposób przewidziany w paragrafie 36.

§ 38. Na przedmiotach zastawionych kasie służy prawo pierwszeństwa.

W razie niedotrzymania terminu spłaty rat lub całej pożyczki kasa może zastaw sprzedać i z uzyskanej sumy pokryć swoje pretensje.

Zastaw może być sprzedany tylko w drodze licytacji.

§ 39. Pożyczający za poręczeniem wydaje skrypt dłużny lub wystawia weksel, zaopatrzone w żyro.

Jako miejsce płatności weksla winien być oznaczony lokal kasy.

§ 40. Poręczyciel przyjmuje na siebie obowiązek poręczenia solidarnego (art. 1200 i nast. Kod. Cyw.), względnie poręczenia „terminowego” (art. 1560 tom X część I Zbioru Praw b. Ces. Ros.).

§ 41. Wysokość stopy procentowej od pożyczek oznacza rada gminna, stosownie do istniejących warunków z tym jednak, że oprocentowanie to nie może przewyższać oprocentowania wkładek oszczędnościowych lub zaciągniętych przez kasę pożyczek więcej niż o jedną piątą część tego oprocentowania.

Uchwały rady dotyczące ustalenia stopy procentowej od pożyczek oraz jej zmian winny być ogłaszane w lokalu kasy i w sposób w gminie przyjęty, z podaniem terminu wejścia zmian w życie. Termin nie może być krótszy niż jeden miesiąc od daty ogłoszenia zmiany.

Zmiana stopy procentowej ma zastosowanie także do pożyczek długoterminowych już wydanych.

§ 42. Procent od pożyczek krótkoterminowych opłaca się z góry za cały czas trwania pożyczki, od pożyczek zaś długoterminowych — za czas do płatności każdej następnej raty.

§ 43. Dłużnikowi służy prawo opłacenia pożyczki w całości lub w części przed terminem płatności. W tym przypadku kasa zwraca dłużnikowi nadpłacone procenty od zwróconej przed terminem sumy. Procenty zwracane są tylko za pełne miesiące od pełnych złotych.

Kasa nie jest obowiązana przyjąć spłaty mniejszej niż umówione raty.

§ 44. W razie niemożności zapłacenia przez dłużnika pożyczki lub raty w terminie z przyczyn zasługujących na uwzględnienie, zarząd kasy może odroczyć termin płatności, lecz nie dalej jak na okres czasu, odpowiadający połowie pierwotnego terminu.

Bez zgody poręczycieli nie można odroczyć terminu płatności pożyczki, udzielonej za poręczeniem.

Zgłoszenie o prolongatę winno nastąpić przynajmniej na tydzień przed terminem pożyczki lub jej raty. Przy odroczeniu jednej raty następne raty zostają przesunięte o okres odroczenia.

§ 45. Do ściągania należności kasy stosuje się tryb administracyjnego egzekwowania przewidziany w odpowiednich przepisach.

Powyższy sposób egzekwowania nie dotyczy pożyczek zabezpieczonych hipotecznie.

Kasa może dochodzić należności bądź tylko na dłużnika, bądź jednocześnie na dłużnika i poręczycielu, bądź na samym poręczycielu. W wypadku dochodzenia należności tylko na poręczycielu kasa wyznacza mu 7-dniowy termin na dobrowolną spłatę pożyczki. Przy poręczeniu „terminowym” (art. 1570, tom X, część I Zbiór Praw b. Cesar. Ros.) dochodzenie należności na poręczycielu należy rozpocząć przed upływem miesiąca od daty płatności pożyczki.

### Organy kasy.

§ 46. Organami kasy są:

- 1) rada gminna.
- 2) zarząd,
- 3) komisja rewizyjna.

Członkami organów kasy mogą być tylko osoby, posiadające bierne prawo wyborcze do rad gminnych.

Członkowie zarządu i komisji rewizyjnej nie mogą pozostawać z sobą w pokrewieństwie do 3 stopnia włącznie.

Członkowie organów kasy nie mogą pobierać wynagrodzenia za swe czynności.

§ 47. Członek zarządu i komisji rewizyjnej może być zawieszony w czynnościach przez radę gminną ze swego stanowiska przed upływem terminu, na który został wybrany, jeżeli będzie udowodnione, że działał na szkodę kasy z naruszeniem ustaw statutu, lub uchwał władz kasy.

§ 48. Członków wszystkich organów kasy, jako też wszystkich ich urzędników wiąże obowiązek zachowania ścisłej tajemnicy co do wkładek oszczędnościowych.

§ 49. Do kompetencji rady gminnej należy:

- 1) uchwalanie zmian statutu kasy,
- 2) dokonywanie wyboru zarządu kasy i komisji rewizyjnej
- 3) zawieszanie w czynnościach członków zarządu i komisji rewizyjnej,
- 4) ustalanie stopy procentowej od wkładek i pożyczek.



- czek na wniosek zarządu oraz oznaczenie terminu wejścia w życie uchwalonych zmian,
- 5) zezwalanie na zaciąganie przez kasę pożyczek i ustalanie ich warunków,
  - 6) ustalanie budżetu wydatków kasy,
  - 7) oznaczanie dni i godzin urzędowania kasy,
  - 8) ustanawianie zbiornic i wyznaczanie ich kierowników.
  - 9) zatwierdzanie sprawozdań i bilansów kasy,
  - 10) dokonywanie podziału czystego zysku i ustalanie sposobu pokrycia strat,
  - 11) decydowanie na wniosek zarządu co do sposobu lokaty wolnej gotówki kasy,
  - 12) decyzja co do nabywania i pozbywania nieruchomości.

Uchwały rady gminnej, dotyczące punktów 1, 3, 6, 10 i 12, wymagają zatwierdzenia wydziału powiatowego.

### Zarząd kasy.

§ 50. Zarząd kasy składa się z przewodniczącego, wybieranego na lat 3 i z . . . członków (zawsze liczba parzysta) wybieranych na lat 2 z pomiędzy osób, posiadających bierne prawo wyborcze do rady gminnej i umiejących czytać i pisać. Członkami zarządu kasy nie mogą być członkowie rady gminnej.

Co rok ustępuje połowa członków zarządu. Po upływie pierwszego roku członkowie zarządu ustępują w drodze losowania, w następnych zaś latach w kolejności wyborów. Ustępujący mogą być ponownie wybrani.

Zarząd kasy zbiera się na posiedzenia na wezwanie przewodniczącego przynajmniej raz na dwa tygodnie, oraz na każde żądanie komisji rewizyjnej. Uchwały zarządu są prawomocne, jeśli oprócz przewodniczącego w posiedzeniu bierze przynajmniej dwóch członków zarządu.

Zarząd wybiera z pomiędzy siebie skarbnika, który nie może pełnić podobnych czynności w innych instytucjach.

Uchwały zarządu kasy zapadają zwykłą większością głosów. W razie równości głosów za uchwalony uważa się wniosek, za którym głosował przewodniczący. Członkom zarządu pozostającym w mniejszości służy prawo żądania zaprotokołowanie swego odmiennego zdania, które przewodniczący winien łącznie z uchwałą zarządu podać do wiadomości rady gminnej.

Członkowie zarządu niebiorący udziału bez usprawiedliwienia w trzech kolejnych posiedzeniach — tracą mandat.

Na miejsce członków zarządu, ustępujących przed końcem kadencji, wybiera rada gminna następcę na okres kadencji członka ustępującego.

§ 51. Do zarządu kasy należy ogólne kierownictwo interesami kasy, a w szczególności:

- 1) reprezentowanie kasy na zewnątrz,
- 2) przyjmowanie wkładek i zaciąganie zobowiązań zgodnie z uchwałami rady gminnej,
- 3) przyznawanie pożyczek, decydowanie co do przechowania zastawu pożyczek i udzielanie odroczeń spłat,
- 4) wypowiedzianie pożyczek w przypadkach, przewidzianych w statucie,
- 5) podejmowanie wszelkich czynności, mających, na celu zabezpieczenie interesów kasy i uchronienie jej przed stratami,
- 6) układanie budżetu wydatków, bilansów i sprawozdań rocznych kasy,
- 7) przyjmowanie lub oddalanie funkcjonariuszów kasy,
- 8) wykonywanie nadzoru nad funkcjonariuszami kasy,
- 9) przygotowywanie wniosków dla rady gminnej i wykonywanie jej uchwał.

§ 52. Do podejmowania poszczególnych czynności może zarząd upoważnić swych członków. O ile zarząd nie delegował innego członka, wykonanie uchwał zarządu należy do przewodniczącego, który też podpisuje pisma zarządu. Dokumenty jednak których mocą kasa przyjmuje zobowiązania, podpisuje przewodniczący i jeden z członków zarządu pod firmowym stemplem.

§ 53. Zarząd kasy ogłosi w lokalu kasy w miesiącu widocznym wzory podpisów upoważnionych do przyjmowania wpłat.

§ 54. Wszelkie wpłaty do kasy przyjmuje lub wypłaty skutecznie skarbnik wspólnie z prowadzącym księgę w godzinach wyznaczonych przez radę gminną.

Za wpłaty odpowiada kasa gminna tylko wtedy, gdy skutecznie je w lokalu kasy w godzinach urzędowych do rąk osoby upoważnionej przez zarząd do przyjmowania wpłat i za potwierdzeniem osób upoważnionych do kwitowania imieniem kasy.

Wkładowe oszczędnościowe będą poświadczane w książeczce wkładowej, a wpłaty na pożyczki bądź w specjalnych książeczkach obrachunkowych, bądź na osobnych pokwitowaniach.

§ 55. Zarząd kasy uchwała regulamin kasy i jest odpowiedzialny za należyte prowadzenie jej księgowości i rachunkowości.

### Komisja rewizyjna.

§ 56. Rada gminna wybiera z pomiędzy siebie corocznie komisję rewizyjną, złożoną z przewodniczącego i przynajmniej dwóch członków.

Do obowiązków komisji rewizyjnej należy:

- 1) przeprowadzanie co kwartał zwykłej rewizji kasy i ksiąg kasowych oraz badanie ich zgodności z dowodami kasowymi,
- 2) badanie prawomocności uchwał zarządu i ich zgodności z przepisami statutu,
- 3) badanie, czy udzielane pożyczki odpowiadają ustalonym warunkom i są spłacane w terminach, w razie zaś niepunktualności dłużników, czy zarząd poczynił kroki zabezpieczające interesy kasy.

§ 57. Komisja rewizyjna winna zbadać bilans kasy przed przedstawieniem go radzie gminnej, porównać z księgami i po stwierdzeniu zgodności podpisać.

Komisja rewizyjna przynajmniej raz do roku powinna przeprowadzić nagłą rewizję kasy. Przy tej rewizji muszą być zbadane wszystkie skrypty dłużne, weksle, papiery wartościowe, dowody ubezpieczeniowe oraz gotówka.

W razie dostrzeżonych nadużyć lub narażenia interesów kasy na szkodę, komisja rewizyjna winna zażądać wyjaśnień, a gdyby te okazały się niewystarczające, natychmiast zawiadomić o tem władzę nadzorczą kasy.

### Rachunkowość kasy.

§ 58. Rok sprawozdawczy kasy liczy się od 1-go stycznia do 31-go grudnia.

Jeżeli kasa rozpoczęła swoją działalność w drugiej połowie roku kalendarzowego, to pierwszy okres sprawozdawczy może być przedłużony do końca drugiego roku kalendarzowego. Przy rozpoczęciu działalności kasy w pierwszej połowie roku kalendarzowego, niepełny rok kalendarzowy będzie okresem sprawozdawczym.

§ 59. Przy zestawieniu bilansu poszczególne części majątku kasy należy wykazywać w sumie nieprzekraczającej kosztów nabycia.

Wartość nieruchomości i ruchomości należy umarzać lub przelewać do specjalnego funduszu amortyzacyjnego z sumy wynoszącej przy nieruchomościach przynajmniej 3%, a przy ruchomościach 10% ich wartości książkowej.

Papiery wartościowe i towary należy podawać wedle ceny rynkowej w dniu obrachunku, jednak nie wyżej ceny nabycia.

Pożyczki niespłacone w terminie, których ściąganie w ciągu roku natrafia na trudności, należy podawać jako należności wątpliwe.

Należności wątpliwe nieściągnięte w ciągu następnego roku sprawozdawczego zapisuje się na straty, co winno być uwidocznione wyraźnie w rachunku zysków i strat.

Bilans winien być po zatwierdzeniu go przez radę gminną przedstawiony wydziałowi powiatowemu najpóźniej 15 kwietnia po ukończeniu roku sprawozdawczego.

Bilans i sprawozdanie należy podać do publicznej wiadomości w lokalu kasy równocześnie z przedstawieniem ich wydziałowi powiatowemu.

§ 60. Rada gminna dokona corocznie podziału czystego zysku, przekazując do kapitału zakładowego i zasobowego co najmniej po 30% zysku. Pozostałą część czystego zysku rada gminna może przeznaczyć:

- 1) na tworzenie i uzupełnienie funduszy specjalnych,
- 2) na cele użyteczności publicznej wszakże w wysokości nieprzekraczającej 25% czystego zysku.

3) na odszkodowanie członków zarządu i funkcjonariuszy kasy wszakże w wysokości nieprzekraczającej 15% czystego zysku.

W przypadkach zmniejszenia się kapitału zakładowego poniżej dwóch tysięcy złotych, cały czysty zysk winien być przeznaczony na kapitał zakładowy dopóki tenże nie osiągnie pierwotnej swej wysokości.

§ 61. Straty wykazane w bilansie pokrywa się:

- 1) z kapitału zasobowego,
- 2) po wyczerpaniu kapitału zasobowego, z własnych funduszy specjalnych,
- 3) z kapitału zakładowego kasy.

### Środki popierania oszczędności.

W razie potrzeby może rada gminna ustanowić w gminie poza lokalem kasy zbiornicę do przyjmowania wkładek oszczędnościowych.

Zarówno ustanowienie zbiornicy jak i nazwiska kierowników należy podać do wiadomości publicznej w sposób w gminie przyjęty.

Na otrzymane wkładki zbiornica wystawia kwity tymczasowe zwrotne z chwilą doręczenia wkładcy formalnego pokwitowania kasy, względnie książeczki oszczędnościowej.

Za działalność zbiornicy przyjmuje kasa pełną odpowiedzialność. Do poświadczeń tymczasowych zbiornicy wystarcza jeden podpis.

Ponadto kasa może wprowadzać inne środki popierania oszczędności, jak skarbenki, znaczki pocztowe i t. p.

### Likwidacja kasy.

§ 63. Likwidacja kasy może nastąpić:

- 1) na podstawie uchwały organu stanowiącego gminy, zatwierdzonej przez wydział powiatowy, względnie z decyzji władz nadzorczych w razie zmniejszenia się wpłaconego kapitału zakładowego więcej niż o połowę o ile:
  - 1) w ciągu 3-ech miesięcy od daty zatwierdzenia bilansu, wykazującego powyższe zmniejszenie nie zapadnie uchwała właściwego organu stanowiącego gminy co do uzupełnienia kapitału zakładowego do wysokości wpłaconego kapitału zakładowego,
  - 2) w ciągu roku od daty uchwalenia uzupełnienia kapitału zakładowego nie zostanie uzupełniony.

Rozporządzenie i zakończenie likwidacji musi być ogłoszone w gminie w sposób w miejscu przyjęty oraz w „Monitorze Polskim”.

Fundusze niepodniesione po zakończeniu postępowania likwidacyjnego będą zdeponowane na ryzyko i koszt w jednej z instytucji finansowych, wymienionych w § 19-tym.

Majątek kasy po pokryciu wszystkich wkładców, zobowiązań i po wycofaniu kapitału zakładowego, przekazuje się gminie na cele użyteczności publicznej, względnie na kapitał żelazny gminy.

Likwidatorów kasy mianuje organ stanowiący gminy, lub też władza nadzorcza w przypadku zarządzenia przez nią likwidacji.

## Poradnik Samorządowy.

I. PYTANIE: *P. inspektor samorządu gminnego pow. łomżyńskiego* zapytuje o opinię, czy do wnoszenia środków prawnych przeciwko decyzjom władz nadzorczych w sprawach gminnych uprawnione są Rady Gminne, czy Zebranie Gminne.

ODPOWIEDŹ: Prawo polskie nie zna ogólnego przepisu, normującego szczegółowo tę kwestję. W szczególności art. 45 ordynacji powiatowej, dotyczący nadzoru Wydziału Powiatowego nad gminami, nie rozstrzyga, którym organom gminnym przysługuje w danym wypadku prawo skorzystania ze środka prawnego. Sądzę więc, że sprawę należy rozstrzygnąć według ogólnych zasad interu pracji prawa.

Mniemam, że do wniesienia względnie do za-  
decydowania o wniesieniu odwołania w myśl art 45 ordynacji powiatowej jest uprawnione — zależnie od wypadku — Zebranie Gminne, albo nawet wójt.

Zależy od tego, do czyjego zakresu działania należy sprawa, której orzeczenie władzy nadzorczej dotyczy. I tak n. p. — ponieważ w sprawach drogowych organem uchwałodawczym jest w myśl ustawy 10 grudnia 1920 r. Rada Gminna, a nie Zebranie Gminne — decyzja Wydziału Powiatowego, wstawiająca przymusowo w budżet gminny pewną sumę na cele drogowe, może być zakazana tylko przez Radę Gminną. Podobnie tylko Rada jest uprawniona do odwołania się od decyzji Wydziału, unieważniającej uchwałę Rady n. p. w sprawie oddania w dzierżawę gruntu gminnego (art. J. dekretu o utworzeniu Rad Gminnych). Naodwrot — tylko wójt może się odwołać od orzeczenia Wydziału, nakładającego nań karę pieniężną na zasadzie

art. 46 p. 3 ordynacji powiatowej, a tylko Zebranie Gminne od decyzji, unieważniającej n. p. uchwałę tegoż Zebrania w jakiej kolwiek sprawie.

Obowiązuje tedy zasada ogólna: z prawa odwołania korzysta ten organ, czyje prawa narusza decyzja władzy nadzorczej, stanowiąca przedmiot odwołania.

2. P. P. Wójtom gmin Suchowola i Jedwabne. Odpowiedź na postawione pytanie w sprawie ponoszenia kosztów leczenia osób umysłowo chorych podano w nr. 21 „Samorządu“ w r. b. str. 412.

3. P. I. Makarewicz gm. Horodyszczce. W myśl art. 2. ustawy z 18 lutego 1924 (Dz. U. R. P. nr. 73 poz. 115) Urząd Gminny ma udzielać pozwoleń budowlanych *bezpłatnie*. Stąd wniosek, że podania i prośby protokolarne, wnoszone w sprawach budowlanych do Urzędów Gminnych, wolne są od opłat państwowych i gminnych.

Urząd gminny nie ma prawa udzielania pozwoleń na budowę młynów. Podania w tej mierze, odpowiadające przepisom ustaw przemysłowych, należy wносить do Starostwa.

J.

### Odpowiedzi Redakcji.

„B. Pracownik Magistratu”. Anonimów nie uwzględniamy. Patrz w tej sprawie ogłoszenie redakcji w nr. 29 „Samorządu”.

WYDZIAŁ POWIATOWY SEJMIKU DROHICZYŃSKIEGO  
ogłasza

## KONKURS

na stanowisko Inspektora Samorządu Gminnego

Od kandydatów jest wymagane najmniej pełne średnie wykształcenie, gruntowna znajomość samorządu, oraz dłuższa praktyka biurowa.

Do posady tej są przywiązane pobory według VIII. kategorii płac urzędników państwowych z dodatkiem sejmikowym w wysokości 25%.

Do oferty winne być dołączone:

- 1) Dowody wykształcenia (ewentualnie odpisy uwierzytelnione)
- 2) Metryka urodzenia, względnie dowody, stwierdzające wiek ofertanta.
- 3) Świadectwa z poprzedniej służby.
- 4) Zyciorys własnoręcznie napisany, zawierający powołanie się na referencje godnych zaufania osób.

Oferty z dokumentami należy składać do Wydziału Powiatowego w Drohiczynie Poleskim najpóźniej do 1/VIII. 1925 r.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Posada do objęcia zaraz.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

Starosta: (—) Fr. Czernik.

## Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń „SNOP“

Warszawa, Traugutta 3.

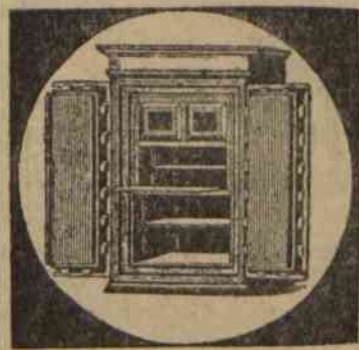
Założone w r. 1903, ubezpiecza budowle i ruchomości wiejskie, miejskie i przemysłowe na zasadzie wzajemności, zapewniającej członkom T-wa zwrot zysków. Każdy kto swoje mienie w T-wie „SNOP“ ubezpiecza, staje się członkiem T-wa i nabywa prawo do udziału w zyskach. Działy ogniowy i gradowy.

Oddziały: w Krakowie, Krowoderska 3, w Poznaniu, Pocztowa 10, w Łodzi, Sienkiewicza 34, we Lwowie, Badenich 9, w Wilnie, Garbarska 3 i w Katowicach, Sokolska 9.

Reprezentacje

w Warszawie Bracka 23.  
i w Lublinie Krak.-Predm. 56.

Ajentyury we wszystkich miastach Rzeczypospolitej  
Polskiej.



## FABRYKA KAS OGNIOTRWAŁYCH H. JARDEL

Egz. od roku 1892.

Warszawa, Miodowa 14, telefon 137-99.

Kasy ogniotrwałe, pancerne, szafy żelazne, kasy do wmurowania, kasetki, prasy do kopjowania i t. p.

Otwieranie, przeprowadzki i reperacje.

DOGODNE WARUNKI.

NIZKIE CENY.

⊙ Kasy od 300 zł., kasetki od 15 zł., prasy od 40 zł. ⊙



Cenniki wysyłam  
na żądanie.



## ELEKTROTECHNIKA AUTOMOBILOWA Z. POPŁAWSKI

Warszawa, Koszykowa 31. Telefon 19.31.

Naprawa i przeróbka:

Magnet, Dynamo, Starterów, Automatów, Spedometrów i t. d.

Akumulatory samochodowe i do radio.

Naprawa, Ładowanie, Kwas, Płyty i t. d.

Przewijanie spalonych elektromaszyn prądu stałego i zmiennego. Części zapasowe, świece, żarówki i kable.



## Wydział Powiatowy w Radzyminie

zamierza oddać z przetargu budowę około 110 klm:  
dróg.

Celem ustalenia sposobu sfinansowania budowy  
zainteresowane firmy winny zgłosić się do Prze-  
wodniczącego Wydziału Powiatowego w Radzy-  
minie w godzinach od 10 do 14 tej w dnie po-  
wszednie.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

Starosta: (—) *G. Orłowski.*

cz. 13458/7/30

## SMOŁOLEUM

Najpraktyczniejszy, najtańszy preparat do ma-  
lowania dachów: papowych, blaszanych, ce-  
mentowych i gontowych.

Uwaga. Używa się bez podgrzewania.

Smołoleum — kolorowe — do malowania  
dachów oraz do celów technicznych i budo-  
wlanych.

Jago-Konserwator — preparat szybkoschnący  
zabezpieczający żelazo od rdzewienia.

Prospekty, objaśnienia, oferty, kosztorysy  
wysyłamy na żądanie.

**TOW. ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH**

**„JAGO“** SP. Z OGR. ODP.

S. Gołembowski, K. Janiszewski,  
Z. Zieliński i S-ka.

Zarząd:  
Praga, Mińska 46,  
tel. 282-20.

Warszawa

Fabryka:  
Nowowiejska 16.  
tel. 50-12.

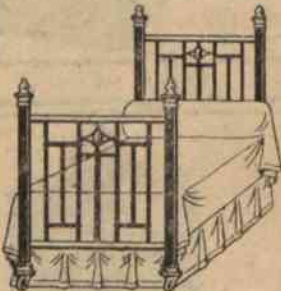
Skład detaliczny Kłucza 11.

TOWARZYSTWO AKCYJNE ZAKŁADÓW WYROBÓW METALOWYCH

# KONRAD. JARNUSZKIEWICZ i S<sup>KA</sup>

WARSZAWA, UL. GRZYBOWSKA NR 25. TEL. NR 5-98

POLECA w WIELKIM WYBORZE



ŁOZKA METALOWE z MATERACAMI SPRĘŻYNOWYMI  
— ULEPSZONYCH SYSTEMÓW ORAZ WŁOSIANYMI —  
SZAFKI NOCNE i UMYWALNIE

URZĄDZENIA SZPITALI, SAL OPERACYJNYCH i GABINETÓW LEKARSKICH

FOTELE DLA CHORYCH — MEBLE OGRODOWE

DŹWIŹNIKI i WÓZKI BAGAŻOWE RÓŻNYCH TYPÓW.

**SZYBY** lagrowe, lustrzane, kolo-  
rowe, inspektowe i inne  
**SZKŁO** stołowe, butelkowe, ap-  
teczne i techniczne.

Lustra różnych wielkości.  
Djamenty do krajania szyb.  
Kit szklarski gwarantowa-  
ny pokostowy.

**L. DIETRICH**

Warszawa, plac Teatralny (pod fi-  
larami), tel. 1-62. (P.K.O. 3674).